20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 162.

Kraków, niedziela 13 / poniedziałek 14 lipca 1941.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wielka klęska armji sowieckiej pod Białymstokiem i Mińskiem.

Nowe straty angielskiej marynarki handlowej. — Naloty na porty brytyjskie

Z głównej kwatery Wodza, 12 lipca. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:**

Jak już zakomunikowano w komunikacie specjalnym, w podwójnej bitwie pod Białymstokiem i Mińskiem zakończona została największa bitwa materjałowa i przestrzenna w dziejach świata. 323.898 jeńców, w tem kilku komenderujących generałów i dowódców dywizyj wpadło w nasze ręce, 3.332 wozów pancernych, 1.809 dział i liczne ilości wszelkiej broni zostało zdobytych względnie zniszczonych.

Tem samem łączna liczba wziętych dotychczas na froncie wschodnim do niewoli jeńców podwyższyła się do 400.000.

Liczba zdobytego, względnie zniszczonego materjału nieprzyjacielskiego wzrosła do 7.15 wozów pancernych i 4.423 dział. — Lotnictwo sowieckie straciło dotychczas łącznie 6.233 samolotów.

W walce przeciwko brytyjskiej żegludze zaopatrzeniowej łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku północnym cztery nieprzyjacielskie okręty handlowe, łącznej pojemności 27.600 ton. Na wschód od Peterhead został zatopiony przez lotnictwo jeden frachtowiec, pojemności 4.000 ton.

Ostatniej nocy silne formacje samolotów bojowych bombardowały port zaopatrzeniowy Hull Humbert z wybitnym rezultatem. Dalsze ataki powietrzne kierowane były na urządzenia portowe w Great Yarmouth i Berwick, jak również na lotniska i stanowiska reflektorów w Anglji wschodniej i południowej.

Podczas usiłowania nieprzyjaciela zaatakowania wybrzeża Kanału wczorajszego dnia, myśliwcy zestrzelili 21, artylerja przeciwlotnicza 4, a artylerja marynarki 3 brytyjskie samoloty. Dwa własne samoloty zaginęły.

Nieprzyjaciel zrzucił ostatniej nocy słabszemi siłami nieznaczną liczbę bomb rozpryskujących i zapalających w kilku miejscowościach Niemiec zachodnich. Straty wśród ludności cywilnej są nieznaczne.

Po bitwie pod Białymstokiem i Mińskiem.

Kraków, 12 lipca. **Największe materjałowe i okrążające bitwy w dziejach świata, stoczone zwycięsko przez niemieckie siły zbrojne koło Białegostoku i Mińska zostały zakończone olbrzymim sukcesem, wyrażającym się w setkach tysięcy jeńców, tysiącach zdobytych lub zniszczonych czołgów, samochodów pancernych, samolotów i dział, jak też wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego. Tem samem wyborowe siły sowieckie, przeznaczone do głównego uderzenia na Europę, przestały istnieć.**

Zwycięstwo jest tem większe, że przed wojskami niemieckiemi piętrzyły się ogromne trudności. Na Wschodzie panują **bezkresne przestrzenie.** Między większemi miejscowościami ciągnie się na setki kilometrów niedogodnych dla działań wojennych obszar, gęsto zalesiony i bagnisty lub pusty i równinny, nie dający marszowi niemieckiemu krycia.

Nieliczne drogi, mimo suchej pory roku przedstawiały trudności w posuwaniu się tak, jak i liczne rzeki przecinające kraj i tworzące **dogodne linje oporu.**

Poza przestrzenią, armja niemiecka miała do zwalczenia jeszcze materjał ludzki czerwonej armji, rekrutujący się w większej części z **fanatycznych, pełnych pogardy śmierci ludów azjatyckich**, który okazał się już podczas wojny światowej w obronie zaciętym przeciwnikiem. Dowództwo sowieckie, oprócz wielkich mas ludzkich, dysponowało **masami materjału wojennego**, nowoczesnemi czołgami, samolotami, armatami i bronią maszynową.

Wszystkie jednak trudności zostały zwalczone przez żołnierza niemieckiego, jakość materjału wojennego i dowództwo. **Te trzy czynniki wymusiły na Wschodzie historyczne rozstrzygnięcie.** Niemieckie dowództwo wykazało, że i nowe trudności strategiczne, jakie stanowią na wschodzie przestrzeń i specyficzny rodzaj walki, armja niemiecka potrafi pokonać.

Flaga Finlandji znów powiewa nad Sallą.

Helsinki, 12 lipca. **Marszałek Mannerheim otrzymał we środę dnia 9 lipca br. od generała broni von Falkenhorsta depeszę następującej treści: „Marszałek Mannerheim! Salla zdobyta! Na szczycie gmachu Tunturi w Salla powiewa flaga fińska. Von Falkenhorst".**

W odpowiedzi na tę depeszę marszałek odpowiedział generałowi Falkenhorstowi telegramem następującej treści:

„Generał broni von Falkenhorst! Przekazuję moje najserdeczniejsze gratulacje i życzenia z racji zdobycia Salli, poprzedzonego zaciętemi walkami. Naród i armja fińska wyrażają swą radość z tego powodu, że Pan, panie Generale, przyczyniłeś się do tego, iż fiński sztandar znów powiewa nad zrabowanym nam obszarem. Marszałek Mannerheim".

Zbombardowanie linji kolejowej Leningrad-Moskwa.

Berlin, 12 lipca. **Niemieckie samoloty bojowe obrzuciły we czwartek skutecznie bombami linję kolejową Moskwa—Leningrad.** Wywiady stwierdziły zniszczenie torów w dwóch miejscach.

W ten sposób komunikacja na tej linji dla transportów wojsk i prowiantów została przerwana.

Generał Antonescu na froncie.

Bukareszt, 12 lipca. **Prasa bukaresztenska donosi, że generał Antonescu w ciągu ostatnich dni wśród nawału zajęć, związanych z dowództwem frontu, znalazł czas na odbycie poza linją frontową rady ministrów, w czasie której udzielił członkom rządu wskazówek co do organizacji kraju za frontem.**

Częstokroć gen. Antonescu na wozie patrolowym wyjeżdża do najprzedniejszych linij frontowych. W czasie odwiedzin w Jassach, nawiedzonych przez bombowce sowieckie, stwierdził on, że bomby sowieckie wyrządziły jedynie nieznaczne szkody. Głównie jednak wskutek bombardowania Sowietów ucierpiały kościoły i inne gmachy kulturalne.

Jako moment szczególnie wzruszający, prasa podaje rozmowę gen. Antonescu z pierwszymi wieśniakami rumuńskimi na oswobodzonych obszarach besarabskich. Chłopi zgromadzili się dookoła kościółka wiejskiego, zdemolowanego przez uciekających żołnierzy sowieckich. Władze sowieckie wiekszą część mienia chłopów obróciły w gruzy i popioły. W tej sytuacji gen. Antonescu zastał chłopów rumuńskich, którzy powitali go, wyrażając mocne przekonanie, że ich cierpienia zostały obecnie zakończone.

Ambasada japońska opuściła Moskwę.

Hsingking, 12 lipca. **16-tu członków ambasady japońskiej w Moskwie przybyło do Mandżuljl. 10-ciu dalszych funkcjonarjuszy ambasady japońskiej, oraz 3 osoby cywilne z kolonji japońskiej wyjedzie w najbliższym czasie z Moskwy, udając się również do Mandżulji.**

* * *

Hsingking, 12 lipca. **32 osoby, ewakuowane z Moskwy, przybyły w nocy na środę do Mandżulji ze 120-godzinnem opóźnieniem.** Podróżni opowiadali o niezwykle brutalnem traktowaniu przez shisteryzowanych oficerów sowieckich na granicy. Przez „przeoczenie" wygnali oni pasażerów japońskich z pociągu, będącego w ruchu.

Przedstawiciel japońskiej agencji informacyjnej „Domei" w Paryżu Keisziro Iriyi, który znajdował się wśród ewakuowanych, opowiadał, że w chwili wybuchu wojny zaznaczył się formalny run na banki w Moskwie. Armja sowiecka — jak podkreślił dziennikarz japoński — **była niewątpliwie przygotowana na wojnę, ponieważ nad granicą niemiecką stało przeszło miljon żołnierzy, gotowych do ataku.**

* * *

Ankara, 12 lipca. Według doniesień z moskiewskich kół dyplomatycznych, szereg misyj dyplomatycznych opuścił już Moskwę. Również rząd sowiecki wyjechał ze stolicy. W dyplomatycznych kołach Moskwy zwrócono uwagę, że w mieście tem przebywają całe grupy wojsk bez żadnych określonych rozkazów, które straciły łączność ze swemi dowództwami.

Kanał Stalina zniszczony przez samoloty nurkowe.

Helsinki, 12 lipca. **Według sowieckich doniesień, nadeszłych tu we czwartek, Sowiety usiłowały swoje łodzie podwodne, stacjonowane na morzu Bałtyckiem przetransportować t. zw. kanałem Stalina na Ocean Lodowaty.**

Wskutek ataków nurkowców niemieckich, kanał ten jednak został do tego stopnia zniszczony, że o tego rodzaju przesunięciu łodzi podwodnych nie może być mowy.

We Lwowie panuje znów ład i porządek.

Uruchomiono elektrownię i zakłady wodociągowe.

Lwów, 12 lipca. **Z większych miast okupowanych przez wojska niemieckie na wschodzie. Lwów stosunkowo najmniej ucierpiał wskutek działań wojennych, bowiem wojska czerwone nie prowadziły walk na terenie miasta i nie zdążyły już w czasie ucieczki wyrządzić w niem większych spustoszeń.**

Jedynie w oczach miejscowych mieszkańców maluje się smutek, bowiem ludność ta wydana była w ciągu półtora roku na łup bolszewickiego teroru.

Ustanowiony przez niemieckie władze wojskowe zarząd miejski przystąpił niezwłocznie do pracy i już w dniu następnym po zajęciu Lwowa **wprowadził w ruch elektrownię i miejskie zakłady wodociągowe oraz uruchomił urzędowanie w biurach miejskich.** Zarówno władze wojskowe, jak i zarząd miejski czynią starania o zaopatrzenie mieszkańców w żywność, tudzież o udzielenie pomieszczenia bezdomnym i uchodźcom, których znaczna liczba napłynęła do miasta.

Akcja niemieckiego lotnictwa w walce z kolumnami sowieckiemi.

Ożywiona działalność w rejonie morza Bałtyckiego.

Berlin, 12 lipca. **W dniu 9 lipca br. niemieckie lotnictwo kontynuowało ze skutkiem walkę na tyłach nieprzyjacielskich, niszcząc arterje komunikacyjne i utrudniając odwrót oddziałom sowieckim.**

W rejonie bojowym nadbałtyckim niezwykle silne ataki lotnicze były kierowane szczególnie na cofające się w kierunku wschodnim nieprzyjacielskie kolumny marszowe. Wszelkie wysiłki bolszewików, mające na celu budowę zapasowych mostów pontonowych w miejsce zniszczonych wskutek bombardowania z powietrza przez niemieckich lotników, spełzły na niczem, wobec ustawicznej akcji niemieckiego lotnictwa na tyłach wojsk czerwonych, które na te miejsca zrzucało olbrzymie ilości pocisków bombowych.

W podobny sposób zarzucano pociskami bombowemi cofające sie kolumny marszowe wojsk czerwonych, które wskutek tego pierzchały, zaś kolumny taborowe ulegały rozbiciu względnie padały pastwą ognia. Niezwykle silne jednostki lotnicze atakowały linje i objekty kolejowe, bombardując celnemi pociskami dworce kolejowe i pociągi. **Na wielu odcinkach kolejowych nastąpił wskutek tego zupełny bezład i wstrzymanie ruchu pociągów, przyczem wiele z nich wyskoczyło z szyn.**

Nieliczny ilościowo oddział wojsk niemieckich dokonał wypadu w akcji na linji Stalina, przyczem natknął się na większy oddział sowieckich wojsk pancernych. W niezwykle trudnych warunkach walki wspomniany niemiecki oddział bojowy unieszkodliwił 123 sowieckie wozy pancerne, zaś pozostałe czołgi sowieckie w panicznej ucieczce wycofały się z akcji.

Oddziały niemieckie i fińskie uderzyły w ubiegły czwartek na jeden z odcinków bojowych, rozpraszając trzy kompanje sowieckie oraz niszcząc 40 wozów pancernych, które szykowały się do akcji. Pozatem oddziały niemieckie i fińskie zmusiły do milczenia trzy baterje artylerji sowieckiej, które miały za zadanie uniemożliwić posuwanie się wojsk sprzymierzonych.

Bolszewicy ponieśli i tym razem bardzo dotkliwe straty. Wzięto do niewoli pewną liczbę jeńców oraz zdobyto znaczne zapasy broni i amunicji sowieckiej.

Wykrycie nowych dokumentów sowieckich w Kownie.

Berlin, 12 lipca. **W redakcji komunistycznego dziennika „Tiesa" w Kownie wykryto przed kilku dniami dalszą tajną centralę bolszewicką. Niemiecka komisja badawcza znalazła wśród stosów papierów szereg niezmiernie pouczających raportów agentów i tajnych dokumentów.**

Między in. wśród tych dokumentów znajdowały się dokładne wykazy oficerów w pułkach wschodnio-pruskich, oraz plany koszar i lotnisk. W innym dokumencie były opisane bardzo dokładnie drogi, prowadzące do Gdańska i Królewca z podaniem zdolności nośnej ważnych mostów. Zbiór ten uzupełniały podżegające plakaty i ulotki **w języku niemieckim**, zawierające apel do ludności Wschodnich Prus o podporządkowanie się zarządzeniom komisarzy sowieckich.

Entuzjazm w Rumunji dla świętej wojny.

Bukareszt, 12 lipca. **Z całego kraju i ze wszystkich warstw ludności otrzymuje szef państwa rumuńskiego gen. Antonescu — jak donoszą czwartkowe dzienniki bukaresztenskie — niezliczone depesze, wyrażające radość i entuzjazm z powodu wybuchu świętej wojny o uwolnienie kraju, skierowanej przeciw bolszewizmowi.**

Patrjarcha Rumunji Nicodim oświadcza, że błaga Boga, aby raczył użyczyć zwycięstwa armji rumuńskiej i potężnemu sprzymierzeńcowi Adolfowi Hitlerowi. W swej odpowiedzi generał Antonescu oświadczył, że zwycięstwo wojowników rumuńskich, sprzymierzonych z żołnierzami niemieckimi będzie również zwycięstwem krzyża. Metropolita Besarabji Gurie błogosławi w swojej depeszy „świętą wojnę" mającą na celu rozgromienie czerwonej bestji na Wschodzie, która przez ćwierć wieku dręczyła ducha europejskiego na części obszaru Europy.

Walka z paskarstwem — obowiązkiem współczesnym.

Kraków, w lipcu.

Przeżywamy obecnie ciekawy okres w handlu. Starsze pokolenie, które pamięta jeszcze czasy wojny światowej, przypomina sobie prawdopodobnie, że wówczas mieliśmy do czynienia z podobnym objawem. Chodzi nam mianowicie o **wytworzenie stanu sztucznego popytu,** dzięki któremu ciemne żywioły, popularnie zwane paskarzami, dorabiają się krociowych majątków na braku doświadczenia i niezdolności do obrony ze strony nieprzygotowanych do zmienionych warunków ludzi.

Od czasu do czasu pada trwożliwe hasło, że tego, czy innego towaru „ma nie być“. Powstaje więc nerwowy nastrój, w wyniku którego każdy, a zwłaszcza każda, chce nakupić jaknajwięcej tego towaru, którego „ma nie być“. RRzecz jasna, ceny idą wgórę z dnia na dzień, aby po jakimś czasie spaść, jak się to mówi, z pieca na łeb. Dzieje się to wtedy, gdy paskarze napchali sobie już kieszenie pieniędzmi i **uznali manewr za zakończony.** Przystępują oni wówczas do wstępnej operacji o podobnym zakroju.

Bo trzeba sobie zdać sprawę, że handlem dzisiaj nie zajmują się, oczywiście mówimy o handlu pokątnym, paskarskim, kupcy z prawdziwego zdarzenia, ani ci nieszczęśliwi, którzy stracili swoje posady i z konieczności wzięli się do handlowania. Ludzie ostatniego typu dawno ustąpili z „placu boju“, gdyż ich zmysł kupiecki nie wystarczał na bezwzględne metody paskarzy.

Handel pokątny, bezwzględnie wykorzystujący ludność, zwłaszcza najniezamożniejsza, **opanowali ludzie o kamiennych sercach, których jedynym celem w życiu jest dorobienie się majątku. Wykorzystują oni nadarzającą się okazję i prowadzą swoje nieuczciwe machinacje, nie licząc się nawet zbytnio z grożącemi im karami, gdyż spodziewają się, że zdołają się dorobić majątku, zanim władze zdołają ich pochwycić.**

Obserwujemy np. taki objaw **w zakresie wódki.** Sklepy, posiadające koncesje dostają swoje przydziały wódki, ale **wiele z nich nie sprzedaje wódki w otwartej sprzedaży.** Klienci, nie mogąc dostać na drodze legalnej wódzi, której z tych czy owych powodów potrzebują, korzystają z posług paskarzy, płacąc oczywiście ceny, przekraczające kilkakrotnie ceny wyznaczone przez monopól spirytusowy. Tylko niektórzy uczciwi kupcy zorganizowali sprzedaż wódki **na racjonalnych podstawach,** zapewniając swym klientom przynajmniej niewielką ilość wódki raz w miesiacu na podstawie prowadzonych przez siebie kart sprzedaży.

Podobny wypadek mamy z papierosami. Są wprost w nieograniczonej ilości w handlu pokątnym, gdzie jednak trzeba płacić wygórowane ceny. Pod tym względem **sytuacja ostatnio się poprawiła,** niemniej jednak „paseczek“ papierosowy jeszcze nie ustał.

Nieinaczej ma się sprawa z niektóremi środkami żywności. Wahania cen polegają poprostu **na braku orjentacji danego paskarza,** który nie wie, czy sztucznie wytworzony popyt przeszedł już punkt kulminacyjny swego nasilenia, czy też jeszcze nie.

Czy jest jakaś rada na paskarstwo?

Pierwszym krokiem do zwalczania paskarstwa będzie, jeśli sobie uświadomimy, że wojna jest okresem, który z natury rzeczy nakłada na nas konieczność ograniczenia swych potrzeb. Nie musimy mieć wiele z tych rzeczy, do których przyzwyczailiśmy się przed wojną. Z chwilą zaś, kiedy potrafimy jakoś wyrzec się części choćby z tych rzeczy, odpadnie konieczność kupowania ich po wygórowanych cenach.

Ta umiejętność ograniczania się musi także wpłynąć na paskarzy a pośrednio na poziom cen. Gdy bowiem paskarze przekonają się, że ludzie zrezygnowali np. z prawdziwej herbaty i piją jakaś namiastkę, a trzeba wiedzieć, że niezłych namiastek mamy wiele, to cena musi spaść, gdyż poprostu braknie kupców.

Drugim sposobem zwalczania paskarzy będzie **samoobrona społeczeństwa.** Rzecz jasna, nie można wymagać, aby każdy biegał z doniesieniem na poszczególne wypadki paskowania, ale w każdym razie może ograniczyć się choćby **do... wyrzucenia paskarza za drzwi.** Spowoduje to zapewne przejściowe zwężenie się dostaw paskarskich, ale ponieważ paskarz także musi żyć, przeto po jakimś czasie powróci o wiele grzeczniejszy i zgodniejszy, obniżając wydatnie cenę proponowanego przez siebie towaru.

Trzecim wreszcie argumentem, który może wpłynąć na przezwyciężenie nadmiernych apetytów paskarzy będzie **daleko posunięta ostrożność w korzystaniu z paskarskich wiadomości o towarach, których „ma nie być“.** Trzeba myśleć realnie i zdać sobie sprawę z tego, że nawet w wypadku, gdyby taka pogłoska miała odpowiadać prawdzie, to i **tak nie będziemy w stanie zrobić sobie większych zapasów, jak na tydzień, dwa, gdyż na większe zapasy nie pozwolą nam środki finansowe.**

Tymczasem, skutkiem tak sztucznie wytworzonego popytu, sztucznie ograniczona podaż powoduje nadmierne podnoszenie cen. Mamy tego **przykład na zapałkach.** Jeśli każde gospodarstwo domowe zużywa tygodniowo 3—4 pudełek zapałek, to sytuacja musi ulec zmianie, jeśli każde takie gospodarstwo zechce zakupywać po 100 i więcej pudełek. Musi powstać luka w dostawach, a tem samem stwarza się korzystne pole do popisu dla nieuczciwych paskarzy, którzy wykorzystują sytuację i rzucają ukryte wcześniej masy towaru, oczywiście po grubo wygórowanej cenie.

Musimy jednak także pamiętać, że **walcząc z paskarstwem spełniamy obowiązek społeczny, gdyż jest zbrodnią wobec społeczeństwa, jeśli niektóre jednostki, wykorzystując sytuację, dochodzą do majątku kosztem zupełnej ruiny o wiele nieraz uboższych od siebie ludzi.**

A jedyną winą tych ludzi jest to, że nie umieją walczyć z nahalnem, nieustępliwem paskarstwem.

Nie należy przytem także zapominać, że **władze ze swej strony robią także swoje,** aby ukrócić samowolę paskarzy. Interwencja władz jednak będzie niewystarczająca, jeśli nie zostanie poparta przez najknajszerszy ogół społeczeństwa. Musi zatem powstać zdecydowany na wszystko, **zwarty front społeczeństwa przeciw paskarzom,** a wtedy łatwiej nam będzie przetrzymać ciężkie czasy wojny.

Dalsze zaostrzenie teroru G. P. U.

Rzym, 12 lipca. **„Messagero“ przynosi doniesienie z Ankary zawierające opis wrażeń pewnego kupca węgierskiego, przybyłego ze Związku Sowietów do Turcji, który pierwsze dni kampanji na wschodzie spędził w Moskwie.**

Według opowiadań wymienionego kupca wśród ludności nie było najmniejszych objawów jakiegokolwiek entuzjazmu, wprost przeciwnie, masy ludowe zachowały zupełną apatję. **Teror GPU zaostrzył się jeszcze bardziej.** Osoby podejrzane o rozpowszechnianie pogłosek są w krótkiej drodze osądzane i rozstrzeliwane. Dzieci wywieziono z Moskwy na Syberję i umieszczono w dziecięcych stacjach koncentracyjnych. Stalin ma dokonać w tych dniach ponownej „czystki“ w całem życiu politycznem.

Wyleczony z bolszewizmu.

Helsinki, 12 lipca. **Olbrzymią sensację wywołał tu powrót znanego dawnego komunisty fińskiego Arvotuomine do swej ojczyzny fińskiej, którą ujrzał on obecnie znowu po 9-letniej tułaczce.**

Arvotuomine do r. 1930 był jedną z czołowych postaci fińskiego ruchu komunistycznego. Po rozwiązaniu fińskiej organizacji związków zawodowych udał sie on do Szwecji, a wkrótce potem do Moskwy, gdzie był czynny w komitecie wykonawczym Kominternu. W r. 1836 powrócił do Szwecji, gdzie od tego czasu stale przebywał.

W jesieni 1939 r. przed rokowaniami fińsko-rosyjskiemi, które zakończyły się fińsko-rosyjską kampanją zimową, Sowiety wzywały Arvotuomine nie mniej jak dwa lub trzy razy do udania się do Moskwy, celem przeprowadzenia narad „w sprawach fińskich“. **Arvotuomine nie przyjął jednak tego zaproszenia sowieckiego, lecz pozostał w Szwecji.** Wskutek tego opornego stanowiska Arvotuomine Moskwa wysunęła później na pierwszy plan szefa fińskiego rządu ludowego Kuusinena do odgrywania roli zwróconej przeciw Finlandji.

Na temat motywów, jakie skłoniły go do powrotu, Arvotuomine oświadczył otwarcie co następuje: Przez długie 9 lat żyłem na tułaczce. Jednak zawsze żywiłem pragnienie przybycia zpowrotem do Finlandji i uczynienia czegoś dla fińskiego ruchu robotniczego. Pod wpływem wielkich wydarzeń w ostatnim czasie zwróciłem się z zapytaniem do fińskich władz rządowych, czy wolno mi powrócić. Otrzymałem odpowiedź przychylną. **W obecnym momencie sądzę jednak, że najważniejszem zadaniem jest zorganizowanie obrony naszego narodu wszystkiemi stojącemi do dyspozycji środkami, ponieważ Stalin i jego pomocnicy wielokrotnie zapowiadali, że kraj fiński i naród fiński powinny ulec zagładzie.** Także ja ze swej strony pragnę ofiarować moje usługi.

Co się tyczy naszych wewnętrznych społecznych zagadnień, to zdołamy je rozwiązać, skoro tylko uwolnimy się od zagrażającego nam z zewnątrz niebezpieczeństwa bolszewickiego.

Kraje skandynawskie oburzone na Roosevelta.

Kopenhaga, 12 lipca. **Obsadzenie Islandji przez flotę Stanów Zjednoczonych, wywołało w krajach skandynawskich jeszcze większe oburzenie, niż dokonane w swoim czasie wysadzenie na tę wyspę wojsk brytyjskich, ponieważ to ponowne pogwałcenie europejskiej wyspy Islandji dokonane zostało przez mocarstwo, przedstawiające się nieustannie jako kraj „neutralny“.**

Na konferencji prasowej zwrócono Rooseveltowi uwagę, że przecież jeszcze przed kilku miesiącami określił Islandję jako teren nie należący do zachodniej półkuli. Roosevelt odpowiedział na to z uśmiechem, że jego poglądy odnośnie do zachodniej półkuli kształtują się zupełnie według tego, „z jakim geografem ostatnio rozmawiał“. Pozatem — zauważył Roosevelt —pogwałcenie Islandji nie stanowi „żadnej specjalnej nowości“.

Wbrew dotychczasowym oświadczeniom o „zluzowaniu wojsk brytyjskich“, Churchill oświadczył obecnie w Izbie Gmin, że **wojska brytyjskie pozostaną w dalszym ciągu na Islandji.** Niewątpliwie ta zmiana decyzji spowodowana została tem, że pierwsze uderzenie amerykańskiego imperjalizmu przeciw Europie wywołało niepokój nawet w Anglji.

Umański u Roosevelta.

Nowy Jork, 12 lipca. **Roosevelt przyjął we czwartek ambasadora sowieckiego Umańskiego. Rozmowa trwała przeszło godzinę.**

Wobec przedstawicieli prasy Umański oświadczył, że wręczył prezydentowi nową listę dostaw wojennych, jakich życzy sobie Rosja sowiecka. Ponadto udzielił on prezydentowi „dobrych wiadomości“ w sprawie przebiegu wojny.

USA chcą obsadzić Azory.

Nowy Jork, 12 lipca. **Amerykańska agencja INS donosi: Jak słychać w tutejszych kołach politycznych, rząd Stanów Zjednoczonych miał się zwrócić do Portugalji o pozwolenie na obsadzenie wysp Zielonego Przylądka i Azorów.**

Według pogłosek rząd portugalski miał tę prośbę z oburzeniem odrzucić.

Samoloty amerykańskie dla Czungkingu.

Szanghaj, 12 lipca. **Według doniesienia z Singapore, we środę przybyło tam 30-tu amerykańskich specjalistów lotniczych.** W najbliższym tygodniu udadzą się oni w dalszą podróż do Czungkingu.

Według dalszych doniesień, pewna liczba samolotów amerykańskich dla Czungkingu, dla których zmontowania przeznaczeni są wymienieni specjaliści, przybyła już do Rangoon. Dalsze samoloty mają znajdować się w drodze.

Stanowisko Vichy w kwestji syryjskiej.

Vichy, 12 lipca. **Rząd francuski za pośrednictwem ambasadora Stanów Zjednoczonych w Vichy otrzymał propozycje brytyjskich warunków zawieszenia broni w Syrji.** Propozycje te rząd francuski natychmiast zakomunikował dalej gen. Dentzowi.

Na temat treści propozycyj angielskich, rząd francuski nie podał dotychczas do wiadomości publicznej żadnych szczegółów. Podkreślono tu jednak, że nie jest zwyczajem informowanie publiczności o tego rodzaju propozycjach.

Jeżeli chodzi o warunki, pod jakiemi rząd francuski i wysoki komisarz dla Syrji gen. Dentz byliby gotowi przyjąć ewentualnie brytyjskie propozycje zawieszenia broni, to w pierwszym rzędzie należy uwzględnić zasadnicze postanowienie rządu francuskiego **nie wchodzenia w żadnym wypadku w rokowania z najemnikami de Gaulle, Cortroux lub Gentilhomme, którzy przez najwyższy trybunał francuski w Gallat zostali skazani na śmierć.**

Oddziały australijskie wkroczyły do Bejrutu.

Sztokholm, 12 lipca. **Oddziały australijskie zajęły Bejrut. Operacje wojsk lądowych, które doprowadziły do zdobycia tego miasta, wspierała flota brytyjska.**

Rząd brytyjski podyktował już warunki w sprawie zawieszenia broni na froncie syryjskim.

Sytuacja bojowa na terenie Syrji.

Vichy, 12 lipca. **Na podstawie sprawozdań francuskich kół wojskowych, obecna sytuacja w Syrji przedstawia się następująco:**

Na odcinku wybrzeżnym, oraz południowej części przedmieść Bejrutu znajdują się oddziały wojsk brytyjskich. W okolicy Damaszku oddziały brytyjskie nie posunęły się więcej, niż na około 50 km. w głąb. Na drodze, łączącej Palmirę z Homs, mniej więcej w odległości 60 km. na wschód od Homs, skoncentrowane są oddziały zmotoryzowane armji brytyjskiej. Na szosie, prowadzącej z Palmiry do Hamaru, w odległości około 70 km. na wschód od Hamaru, znajdują się Anglicy.

Nad Bejrutem, co do którego władze francuskie oświadczyły, iż jest miastem otwartem, w nocy z czwartku na piątek ukazały się ponownie brytyjskie samoloty bombowe. Akcje samolotów bombowych rozwinięto również na Tripolis i Aleppo.

Finlandja otrzymała transport zboża niemieckiego.

Helsinki, 12 lipca. **Jak donoszą dzienniki, z Niemiec wysłane zostały znaczne zapasy ziarna na przemiał, celem zaopatrzenia Finlandji w chleb. Zapasy te mają wystarczyć do przyszłych zbiorów.**

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 12 lipca. Włoski komunikat wojskowy z piątku brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Włoskie samoloty bombardowały ponownie lotnisko Nicosia na **Cyprze** i zniszczyły nieprzyjacielskie samoloty na ziemi. Inne formacje bombardowały urządzenia naftowe **w Haifie,** przez co spowodowano rozprzestrzenione pożary, które szalały jeszcze przez długie godziny.

W Afryce północnej siły zbrojne osi bombardowały urządzenia i fortyfikacje Tobruku, a na wschód od Sollum wzięły pod ogień karabinów maszynowych angielskie samochody. Nieprzyjaciel podjął naloty na Benghasi i Dernę.

W Afryce wschodniej zwyczajna działalność na wysuniętych stanowiskach rejonu Amhara. Nieprzyjaciel usiłował dokonać nalotu na rejon Gondaru. Natychmiast interwenjujący myśliwcy zestrzelili dwa nieprzyjacielskie samoloty.

W nocy brytyjskie samoloty ponownie bombardowały **Neapol.** Silna szkoda w domach prywatnych. 5 zabitych i 33 rannych. Nalot trwał trzy godziny.

Historja walk marynarki włoskiej.

(St.) **Rzym,** 12 lipca. Biuro historyczne marynarki włoskiej opublikowało trzeci tom „Historji walk oceanicznych marynarki królewskiej“ (Storia delle campagne oceaniche della R. Marina), obejmujący opis walk, stoczonych przez okręty włoskie na odległych morzach w latach 1901—1922.

Autorem tego tomu, jak i dwóch poprzednich, jest kontradmirał Fausto Leva, który posługiwał się sprawozdaniami, nadesłanemi do ministerstwa marynarki przez komendantów okrętów. Tom obejmuje 582 strony i zwiera 13 szkiców sytuacyjnych.

Litwinow delegatem Sowietów.

Berlin, 12 lipca. **Brytyjska agencja prasowa „Exchange“ dowiaduje się z Moskwy, że b. sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow, który — jak wiadomo — jest żydem, został mianowany oficjalnym delegatem rządu sowieckiego do rokowań z „aljantami“.**

Agencja nie podaje, gdzie odbędą się wspomniane rokowania, niemniej jednak uchodzi za możliwe, że Litwinow spełniać będzie w Anglji oraz w Stanach Zjednoczonych taką samą misję, jaką w swoim czasie powierzono do spełnienia w Moskwie sir Staffordowi Crippsowi.

Powitanie delegacji sowieckiej w Londynie.

Sztokholm, 12 lipca. **Jak donoszą dzienniki szwedzkie, sowiecka misja wojskowa w chwili przybycia do Londynu została powitana przez wielkie tłumy ludności.**

Brytyjskie władze wojskowe wydały jednak zakaz czynienia zdjęć fotograficznych ze scen powitania przy przybyciu misji sowieckiej. Dopiero, kiedy pewnemu, szczególnie zręcznemu fotografowi udało się, pomimo tego, uczynić szereg zdjęć, zakaz cofnięto.

Podczas oficjalnego powitania gości sowieckich przez przedstawicieli brytyjskiego sztabu generalnego, zgromadził się na peronie tłum brytyjskich komunistów, który zaintonował międzynarodówkę. **Tak wygląda zachowanie się Anglji w momencie, kiedy Europa podjęła solidarną walkę przeciwko światowej zarazie bolszewizmu.**

Jaki los czeka Lorda Halifaxa?

Sztokholm, 12 lipca. Dyplomatyczny sprawozdawca dziennika „News Chronicle“ informuje, iż **w najbliższym już czasie spodziewany jest w Londynie przyjazd lorda Halifaxa, który prawdopodobnie nie powróci już na zajmowane stanowisko do Stanów Zjednoczonych.**

W związku z tem placówka ambasadora brytyjskiego w Stanach Zjednoczonych będzie osierocona. Zdaniem miarodajnych kół amerykańskich lord Halifax nie okazał się właściwym człowiekiem na miarę amerykańską.

Anglja niezadowolona z Danji.

Kopenhaga, 12 lipca. W związku z utworzeniem ochotniczego korpusu duńskiego oraz napływem ochotników z terenu Danji, w Anglji mówi się obecnie o trudnościach i przykrościach na jakie z tego powodu narazi się Danja w wypadku zwycięstwa aljantów, tj. Anglji i Sowietów.

Na łamach duńskiej prasy poruszane jest zagadnienie, czy przypadkiem Anglja nie przyrzekła swemu sprzymierzeńcowi za marsz na Niemcy i Europę — krajów skandynawskich. Nie jest rzeczą zbyt szczęśliwą grożenie Danji za to, że przyłącza się do frontu antybolszewickiego, nie znajduje się bowiem ani jeden Duńczyk, któryby chciał mieć cośkolwiek wspólnego ze sprzymierzeńcem Anglji — Rosją sowiecką.

325.000 uchodźców zbiegło z zagrożonych terenów Aleksandrji i Kanału Sueskiego.

Rzym, 12 lipca. **Według informacji agencji Stefani przeszło 325.000 osób opuściło zagrożone obszary Aleksandrji i Kanału Sueskiego.**

Na poważne trudności natrafia sprawa przewozu oraz zaprowiantowania tej olbrzymiej rzeszy ludzkiej. Opodal brytyjskiej bazy marynarki w Aleksandrji urządzono obóz dla uchodźców. Życie gospodarcze niemal zupełnie zamarło. Z braku fachowców nie można było dotychczas przystąpić do naprawy przewodu wodociągowego, uszkodzonego wskutek akcji lotnictwa.

Sylwetki artystów

Józef Mikulski.



Kraków, 12 lipca. Przed kilkoma miesiącami mieliśmy sposobność usłyszenia pięknego koncertu wiolonczelowego Dworzaka w wykonaniu **Józefa Mikulskiego.** Wysoka, szczupła sylwetka artysty robiła niezwykle sympatyczne wrażenie, tem więcej, że w całości koncertu przebijało się to niezwykłe umiłowanie muzyki, które charakteryzuje każdego artystę z Bożej łaski.

Mikulski jest Krakowianinem. Studjował w konserwatorjum krakowskiem i już od najmłodszych lat występował na koncertach i przed mikrofonem radjowym z wielkiem powodzeniem. W roku 1931 otrzymał **pierwszą nagrodę na konkursie dla wiolenczelistów, zorganizowanym przez rozgłośnię krakowską.**

Następnie Mikulski rozpoczyna okres studjów zagranicznych. Wyjeżdża do Paryża, gdzie odbywa wyższe studja muzyczne u najwybitniejszego pedagoga, mistrza Dirana Alexaniana w słynnej „Ecole Normale de Musique", którą kończy, **uzyskując najwyższy dyplom tej szkoły — „Licence de Concert".** Dyplom ten, którego uzyskanie dostępne jest tylko dla bardzo nielicznych, bardzo utalentowanych jednostek, został przyznany Mikulskiemu przez jury, w skład którego wchodzili muzycy o światowej sławie jak Cortot (dyrektor szkoły), Piatigorsky, Salmon, Pollain i Marechal.

Następnie Mikulski bierze udział w konkursie, zorganizowanym przez „Association Leopold Bellan" w Paryżu i **zdobywa pierwszą nagrodę,** którą wręczono mu uroczyście w Sorbonie (r. 1934). Wielki sukces odniósł również Mikulski w konkursie, urządzonym przez francuskie ministerstwo poczt w „Poste Nationale Radio Paris", w wyniku którego otrzymał **upoważnienie do występowania jako solista, we wszystkich rozgłośniach radjowych paryskich.** Korzystając z tego upoważnienia, Mikulski wystąpił w szeregu koncertów radjowych, grając przed mikrofonami „Radio Paris", „Radio P. T. T." oraz „Radio Tour Eiffel".

Podczas czteroletniego pobytu w Paryżu Mikulski występował wiele razy w koncertach, organizując recitale oraz koncerty kameralne. Był również członkiem znakomitej orkiestry kameralnej Alfreda Cortot'a.

Na dwa lata przed wybuchem wojny **Mikulski powrócił do kraju,** gdzie koncertował w wielu miastach oraz występował często przed mikrofonami radjowemi. Jak wielu innych muzyków, tak i Mikulski przenosi się z Krakowa do Warszawy, gdzie wszedł w skład kwartetu Polskiego Radja oraz orkiestry symfonicznej rozgłośni warszawskiej.

Przebieg wydarzeń wojennych **skłania Mikulskiego do powrotu do Krakowa,** gdzie znajduje wdzięczne pole do pracy, zostając **członkiem orkiestry Filharmonji Generalnego Gubernatorstwa.** W kwietniu i maju br. Mikulski wystąpił w Krakowie i Warszawie, jako **solista w koncertach Filharmonji, wykonując koncert Dworzaka** — w obu miastach z wielkim i rzetelnie zasłużonym sukcesem.

Oceniając całokształt dotychczasowej działalności muzycznej Józefa Mikulskiego stwierdzić należy, że jest on nietylko znakomitym wiolonczelistą-wirtuozem, ale i **świetnym muzykiem.** Niepowszedni talent, poważne ustosunkowanie się do muzyki i prawdziwe jej zrozumienie, mistrzowska fraza, szlachetny i ciepły ton oraz doskonała technika gry — oto walory, które czynią z Józefa Mikulskiego artystę wysokiej klasy.

Zbiór jaj w Gen. Gubernatorstwie.

Kraków, 12 lipca. Na terenie całego Gen. Gub. zorganizowana została obecnie wzorem roku ubiegłego wzmożona akcja wymiany jaj. Do skupu jaj upoważnione są sortownie i zbiornice jaj, jak również specjalni zbieracze, posiadający ważne legitymacje. Na legitymacji musi być uwidocznione, dla której zbiornicy względnie sortowni dany zbieracz upoważniony jest do skupywania jaj.

Według ustalonej taryfy za **1 kg jaj rolnik otrzymuje 3/4 kg. cukru i 15 gr., jeżeli zbieracz sam odbiera od niego jaja.** Natomiast jeśli producent dostarcza towar wprost do zbiornicy lub sortowni, wówczas otrzymuje 3/4 kg. cukru i 30 gr. za 1 kg. jaj. Oczywiście we własnym interesie każdego producenta leży dostarczanie jaj świeżych i dużych. Za jaja wybrakowane uważane są te, które ważą mniej niż 45 g. Ponadto wszystkie jaja pęknięte uszkodzone, brudne, spleśniałe, zepsute czy zalęgnięte zostaną odrzucone.

Kącik filatelistyczny.

Nowy znaczek Generalnego Gubernatorstwa

Na 4-złotówce, która ukazała się już w sprzedaży w ciągu bieżącego tygodnia, widzimy **klasztor w Tyńcu.** Egzemplarz ten wykonany w identycznym formacie, jak dwuzłotówka, posiada barwę zieloną i przedstawia się mniej oryginalnie, jak znaczek z Barbakanem. Będzie to już oczywiście **daleko rzadszy okaz w prywatnej korespondencji,** tak, że wartość stemplowanych sztuk nie odbiegnie tak dalece od ceny czystych.

Wprowadzenie opłat przy pomocy znaczków, celem przesyłania przekazów, zwiększyło oczywiście zapotrzebowanie na znaczki o wysokiej wartości nominalnej, ale trzeba czekać dłuższy okres czasu, zanim władze pocztowe sprzedadzą t. zw. szkart. Narazie nie spotyka się wprost znaczków powyżej dwu złotych w listowym obrocie.

Ponieważ jeszcze nigdy przedtem nie odbywały się licytacje znaczków w Warszawie czy Krakowie, dużo filatelistów nie orjentuje się, jak można brać udział w takiej aukcji, chociaż nie znajdują się oni na „miejscu". Otóż trzeba sobie **zawczasu zamówić katalog aukcyjny w danej firmie** (drukowany jest w dwóch językach, po niemiecku i po polsku), przyczem wystarczy przesłać kilkadziesiąt groszy na koszta przesyłki.

W katalogu wyszczególnione są: numer kolejny objektu, numery znaczków według katalogu Michla, ich stan, t. zn. stemplowane, czyste, na liście, ew. bez kleju; jakość — a więc egzemplarz luksusowy, pierwszo- lub drugorzędny, dalej cena katalogowa i stawka wywołania.

Organizator warszawskich licytacyj nie ma jeszcze doświadczenia, ale wprowadzono już liczne poprawki po zakończeniu pierwszej imprezy. Tak więc ten zbieracz na prowincji, który nie ma sposobności uczestniczenia osobiście w licytacji, przesyła pod adresem firmy **w zamkniętej kopercie** deklarację, na mocy której zobowiązuje się nabyć pożądany objekt za taką a taką cenę.

Po zakończeniu licytowania danego znaczka przez obecnych otwiera się kopertę lub koperty, o ile było więcej listownych kandydatów do kupienia. Jeśli kwota, zaofiarowana przez obecnych, okazała się wyższą, aniżeli oferta listowna, znaczek przypada filateliście, znajdującemu się **na sali,** jeśli natomiast nikt z obecnych nie miał zamiaru zapłacić więcej, aniżeli zbieracz zamiejscowy, aukcjoner zawiadamia na następny dzień listownie amatora, że otrzyma znaczek po nadesłaniu reszty ceny kupna.

Przy zamówieniu listownem trzeba bowiem wpłacić zgóry pewne wadjum (mniej więcej 25 procent) na konto czekowe aukcjonera, a po licytacji albo się otrzyma z powrotem wpłacone pieniądze, albo, jak zaznaczyliśmy powyżej, należy dopłacić resztę brakującą do oznaczonej przez siebie samego ceny nabycia.



Osoba, którąby tak „dla szopki" zamówiła znaczek, a potem go nie chciała wykupić, **naraża się na koszta procesu,** gdyż podobne zamówienie jest prawnie wiążące. Tego rodzaju wypadki nie zdarzają się też nigdy w praktyce.

Liczni zbieracze zapytują się, czy wypadki wojenne wpłyną na obniżenie czy zwyżkę cen znaczków sowieckich. Otóż tak, jak po zajęciu ziem polskich **pospolite znaczki obiegowe straciły swą ważność** i można je jeszcze teraz dostać za ułamek ceny nominalnej, tak i propagandowe serje bolszewickie, pozostawione masowo w Białymstoku, Lwowie, Wilnie i t. d. wcześniej czy później wypłyną na rynku filatelistycznym grubo poniżej cen dotychczasowych.

Podajemy niniejszym zmianę adresu najwybitniejszego znawcy znaczków polskich **prof. Stanisława Mikstelna,** który mieszka obecnie Kraków-Podgórze, ul. Tarnowskiego 7.

Pojawiły się już podobno falsyfikaty przedruku 50-groszowego na znaczku dopłatnym Polski za 30 groszy, tak, że zaleca się ostrożność przy nabywaniu tego najcenniejszego znaczka Generalnego Gubernatorstwa.

—ja—

Przegląd filmowy.

Serca na rozdrożu.

(k) Kino **„Wanda"** wyświetla od piątku ładny film p. t. **„Serca na rozdrożu".** Możnaby powiedzieć, że zasada „Ridendo dicere verum" (śmiejąc się mówić prawdę), została w pełni wykorzystaną przez reżysera powyższego filmu. Przy pomocy bowiem lekkich, obfitujących w komizm scen, zostały podkreślone, uwypuklone i ośmieszone wady pewnej kategorji ludzi.

W ciągu interesującej, przeplatanej komicznemi scenami, a w pewnych momentach nawet dramatycznej akcji, widz ma możność przyglądnąć się całej galerji typów ludzkich, rekrutujących się nietylko z różnych sfer, ale i z trzech różnych pokoleń. Okazuje się, że reprezentantka najstarszego pokolenia, a to babcia, względnie prababcia nawet, wcale nie śmieszy nas swą siwą głową, a i owszem, zjednuje sobie nasze uznanie i sympatję, bo zna i rozumie życie i umie dostosować się do jego zmiennych warunków.

Postać naturalnej, bezpośredniej i szczerej Wiedeneczki, która potrafi swobodnie bawić się i śmiać, ale i ciąć prawdę w oczy zarazem, odtworzona znakomicie przez miłą i uroczą **Magdę Schneider,** odbija jaskrawo od sztucznych, powierzchownych i etykietalnych postaci. Nic więc dziwnego, że trudno bywa niekiedy pogodzić się i współżyć ze sobą ludziom o tak różnych typach i charakterach. Jednak odrobina dobrej woli, prawdziwa miłość i zwłaszcza mały „Bobuś" dopomagają do stworzenia wspólnej platformy.

Program uzupełniają piękna muzyka i ładne piosenki, główne zaś role kreują: **Paul Hörbiger, Olly Holzmann i Lucie Englisch.**

Bolek i Lolek.

Przez cały tydzień tłumy publiczności gromadziły się przed kinem **„Apollo",** chcąc zobaczyć doskonałą komedję filmową Adolfa Dymszy p. t. **„Bolek i Lolek".** Tryskająca pełnią humoru akcja filmu, którego konflikt polega na podobieństwie dwóch zupełnie różnych z pochodzenia, usposobienia i zamożności ludzi, bawi widza nieprzerwanie od początku do końca. Niebywale komiczne sytuacje mnożą się raz po raz.

Adolf Dymsza śpiewa, tańczy i bawi wszystkich, zarówno współaktorów, jak i publiczność. Nic więc dziwnego, że wyświetlanie tego pierwszorzędnego filmu polskiej produkcji **zostało przedłużone w kinie „Apollo" na drugi tydzień,** aby umożliwić licznym kinomanom krakowskim zobaczenie tego interesującego filmu.

Róże w Tyrolu.

Akcja filmu p. t. **„Róże w Tyrolu"** wyświetlanego w kinie **„Uciecha"** została oparta o znaną, bardzo melodyjną operetkę Zellera p. t. „Ptasznik z Tyrolu". Od pierwszej więc do ostatniej chwili pierwiastek muzyczny występuje na pierwszy plan, dodając filmowi uroku.

Do pięknej wystawy filmu dostroiła się również doskonała gra artystów, wśród których znakomity komik wiedeński **Hans Moser** zdobywa sobie szczególne uznanie. Dzielnie mu sekunduje równie popularny komik **Theo Lingen.** Rolę księżnej gra doskonale **Marta Harell,** a jej partnerem w roli urodziwego adjutanta jest **Jans Holt.** Doskonałą sylwetkę stworzył również **Leo Slezak** w roli starego łowczego. Film obfituje w wiele pieśni i tańców ludowych, które są bardzo chętnie widziane przez publiczność.

Jeden z nas musi zginąć.

Pełna napięcia dramatycznego akcję mamy w filmie **„Jeden z nas musi zginąć",** wyświetlanym obecnie w kinie **„Atlantic".** Dwóch mężczyzn walczy o kobietę, a jak na złość sprzysięga się dla zagmatwania sytuacji burza na morzu, w czasie której jeden z rywali znika w odmętach morza. Dochodzi oczywiście do śledztwa, w czasie którego potężne chmury gromadzą się nad jednym z rywali, który ocalał w burzy. Niespodziewanie jednak sytuacja rozwiązuje się pogodnie, gdyż wychodzi na jaw, że w zaginięciu kapitana okrętu nie ponosi nikt winy, a on sam odnajduje się zdrowy i cały.

Film daje sposobność do zademonstrowania wysokich umiejętności aktorskich artystom tej miary co **Albrecht Schenhals, Rene Deltgen** i **Willy Birgel.** Główną rolę kobiecą gra **Lidja Baarowa,** a samo jej nazwisko mówi już za siebie.

Pożar na oceanie.

Gdy dwóch przyjaciół zakocha się w jednej dziewczynie, wówczas tak przeważnie bywa, że miłość przezwycięża koleżeńską przyjaźń, która nawet w pewnych wypadkach przemienia się w żywiołową nienawiść. Gdy jednak trafia się próba istotnej rzetelności dwóch dawnych przyjaciół w walce o życie, wówczas sytuację opanowuje lepsza część natury ludzkiej i jeden z pokłóconych przez miłość do kobiety przyjaciół, spieszy z pomocą drugiemu.

Taki jest podkład pełnego dramatycznych scen filmu p. t. **Pożar na oceanie,** wyświetlanego w kinie **„Sztuka".** Doskonała gra **Hansa Söhnkera, Winnie Markus i Rene Deltgena** dostraja się do powagi filmu, w którym mamy pozatem sposobność obserwowania ciekawych scen pracy nurków, pożaru na oceanie i pięknych krajobrazów. Także i gra drugoplanowych postaci stoi na bardzo wysokim poziomie.

Lordowie i lokaje.

Film p. t. **Lordowie i lokaje,** wyświetlany obecnie w kinie **„Stella"** jest satyrą na snobizm dorobkiewiczów, którzy za wszelką cenę starają się dostać do t. zw. wyższych sfer, jak również na przesadnie konserwatywne stosunki, panujące do dziś dnia w Anglji.

Snobizmowi żony fabrykanta, który dorobił się majątku, przeciwstawiony jest zdrowy rozsądek jej córki oraz samego dorobkiewicza, który dobrze wie, że pieniądze jednak odgrywają decydującą rolę. Na tem tle rozwija się pełna komizmu akcja, ponieważ nawet lokaje dorobkiewiczów kpią sobie z nich w żywe oczy i nastawiają na nich pułapkę, w której cała trójka nie może się zorjentować.

Ostatecznie wszystko dobrze się kończy, gdyż młody lord także nie jest pozbawiony rozsądku i umie odróżnić uczucie młodej dziewczyny od snobizmu jej matki. W głównych rolach występują **Rosa Strandtner i Hans Söhnker.**

Pierwsze zdjęcia z walk na Wschodzie

Najnowszy tygodnik filmowy przynosi niezwykle ciekawe zdjęcia z walk niemiecko-rosyjskich na froncie wschodnim. Widzimy takie masy jeńców, przerażających wprost swym barbarzyńskim wyglądem. Pozatem wyświetlono zdjęcia z walk na oceanie, zwłaszcza niezwykle ciekawe zdjęcia z bitew nocnych. Całość uzupełniają aktualne zdjęcia z Gen. Gub., z których zdjęcia, ilustrujące prace służby budowlanej zasługują na specjalne podkreślenie.

KRONIKA

Przemysł browarniczy Generalnego Gubernatorstwa.

Kraków, 12 lipca. W Generalnem Gubernatorstwie istnieje w chwili obecnej 41 browarów, z pośród których są dwa duże browary o produkcji około 150 tysięcy hl. rocznie.

Rozwój dotychczasowych operacyj był w przemyśle browarniczym nader zadawalający. Bezwzględnie zadawalającym jest przedewszystkiem położenie finansowe przedsiębiorstw. Naogół osiągnięto wszędzie cyfry produkcji ostatniego roku przedwojennego, a częściowo nawet znacznie je przekroczono. Wzrost ten dochodzi u niektórych przedsiębiorstw do 100%.

Wprawdzie zdolność wytwórcza — szczególnie większych browarów — jest i teraz jeszcze wyzyskana tylko do 50%, należy jednak przy tem mieć na uwadze fakt, że wyzyskanie zdolności wytwórczych było u nas przed wojną jeszcze słabsze. Wzmożenie produkcji byłoby zatem stanowczo możliwe i choćby już ze względu na jakościowe podniesienie piwa bardzo pożądane. Przy obecnych cyfrach produkcji, piwo oddaje się zbyt wcześnie do konsumcji.

Wzmożeniu produkcji stoi chwilowo na przeszkodzie brak surowców, który przy obecnem położeniu uniemożliwia podwyższenie kontyngentów przydzielonych poszczególnym browarom przez Wydział Wyżywienia i Rolnictwa.

Feljeton krakowski.

Wizyta w księgarni

Kiedy chcę sobie zrobić specjalną, wyjątkową przyjemność, wówczas składam wizytę księgarni. Rzecz prosta, musi to być księgarnia „znajoma", to znaczy księgarnia, w której znają mnie i pozwalają mi grasować wśród półek, nie obawiając się, że w czasie tej wizyty znikną w tajemniczy sposób cenniejsze okazy literatury.

Dla wielu przyjemność ta będzie może niezrozumiała, zwłaszcza dla tych, u których natychmiast po przybyciu gości rozkłada się stolik i zaprasza się do bridża, ale sądzę, że będzie wielu takich, którzy zrozumieją tę niewinną namiętność, jaką jest szperanie po książkach.

W normalnych warunkach, rokrocznie tysiące książek opuszczało tłocznie drukarskie. Na półkach księgarskich ustawiano nowe szeregi, nowiuteńkich, pachnących jeszcze farbą drukarską wydawnictw, z których okazowe egzemplarze figurowały na witrynie z krzyczącym napisem „ostatnia nowość". Po paru tygodniach nowość przestawała być nowością i maszerowała na półki, gdzie ustawiano ją obok dawniejszych wydawnictw. Książka czekała wówczas na ponowne „odkrycie", albo też na zapóźnionego czytelnika, który ją chciał kupić.

Takich było niewielu. Wiadomym przecież jest fakt, że np. nakłady powieści ustalano na podstawie liczby wypożyczalni książek, do której dodawano nieznaczną ilość egzemplarzy drukowanych dla „warjatów", chcących mieć książkę na własność.

Istnieje bowiem wiele osób takich, którzy nie mogą zrozumieć poco ktoś chce mieć książkę u siebie w domu. Przeczytać — owszem — to nigdy nie zaszkodzi, ale wydawać pieniądze i to trzy- cztery razy więcej, niż wynosi koszt abonamentu w wypożyczalni? Nie, to niezrozumiałe, to graniczące wprost z lekkomyślnością.

A tymczasem jest przecież zasadnicza różnica między przeczytaniem książki a jej posiadaniem. Książka, której poznanie ograniczamy jedynie do przeczytania, przypomina mi znajomość z pociągu. Może być nawet interesująca, ale szybko ginie w zapomnieniu. Potem przypominamy sobie coś, gdzieś, ale nie znamy ani autora, ani szczegółów. Książka, która leży u nas na półce — to stary znajomy, z którym możemy każdej chwili porozmawiać i przypomnieć sobie, co to on mądrego i pocieszającego powiedział.

Jasnem jest chyba, że to co ludzie piszą jest znacznie ciekawsze od tego, co mówią. Do słowa mówionego nie przywiązuje się specjalnej wagi. Verbum flat, ubi vult — leci i aczkolwiek często wyleciało ptaszkiem a powraca wołem, to jednak zawsze można tego „woła" obrobić, poprostu wyrzec się go i koniec.

Inaczej ma się sprawa ze słowem drukowanem, lub choćby pisanem. Zostaje ono utrwalone. Każdej chwili można je przypomnieć, zażądać wyjaśnień, interpretować, tłomaczyć i naświetlać.

Mówimy jedynie o książkach, napisanych przez takich ludzi, którzy mają faktycznie coś do powiedzenia. Słowo drukowane nabiera jakiegoś uroczystego odświętnego charakteru. Dlatego też autorzy szlifują swoje słowa, dobierają je starannej i tworzą dzieła, które mają pozostać dla potomności.

Może nas zdradzić przyjaciel, mogą zawieść krewni i znajomi, ale dobra, wierna książka nie zdradzi nas. Pozostanie zawsze ta sama. Choćby nie wiem jak długo leżała na półkach — treść jej nie ulegnie zmianie, słowa nie zmienią się, tak jak i nie zmieni się ich znaczenie. Możemy spokojnie sięgnąć po nią, kiedy nam jest smutno i ciężko, możemy śmiało poszukać w niej ziarn mądrości i wskazówek na przyszłość.

Dlatego tak lubię składać wizytę w księgarni. Staję przed wysokiemi półkami, zastawionemi książkami pod sam sufit i zawieram z niemi znajomość. Trzeba mieć wytrawne oko, aby nie dać się zwieść pozorom. Piękna okładka, dobry papier, barwne ilustracje — to wszystko nie stanowi jeszcze o wartości książki. Niewiele mówi także jej cena, choć możnaby przypuszczać, że naprawdę mądre i cenne książki powinny kosztować bardzo dużo. Nieraz trafia się jednak, że wśród mizernych, skromnie na uboczu stojących książek, można wyłowić naprawdę cenne wydawnictwo. Zapomniana przez ludzi książczyna może dostarczyć człowiekowi radości na wiele, wiele godzin, może go podnieść i uspokoić, wskazać drogę postępowania i pocieszyć — choć cena jej wynosi zaledwie kilka złotych, czy nawet kilkadziesiąt groszy.

Na grzbietach figurują znane, słynne nazwiska, ale tuż obok znajdujemy jakiegoś nieznanego autora, który napisał jedną tylko książkę. Coś jest w niej pociągającego, wyciągamy więc ją z szeregu i zaznajamiamy się z urywkami. To taka pierwsza rozmowa z nieznajomym, ale już po tej rozmowie wiemy, co sądzić o świeżo poznanym człowieku, czy warto utrzymywać z nim dalszą znajomość, czy też wyprzeć się jej i odstawić książkę na bok.

Dla manjaka zbierającego książki taka wizyta w księgarni ma w sobie jednak coś z męczarni Tantala. Widzi się całe bogactwo, ale gdy się wyciągnie po nie rękę — nie sposób je zdobyć. Bo ostatecznie mimo całej sympatji, jaką nas ewentualnie darzy znajomy właściciel księgarni, mimo całego podziwu dla naszego umiłowania książki, trzeba ostatecznie wyjąć portmonetkę z kieszeni i zapłacić za wybrany egzemplarz.

To jest właśnie ten jedyny moment, w którym nasz platoniczny stosunek do książki ulega chwilowemu zaburzeniu. Ale ostatecznie trzeba się przyzwyczaić do tego, że w życiu za wszystko trzeba płacić. Przeważnie jednak tak bywa, że cena, zapłacona za książkę, nie stoi w żadnym stosunku ani do przyjemności, jaką nam ona sprawia, ani do wartości, jaką dla nas przedstawia. W każdym zaś razie cena ta jest niższą od ceny, jaką nieraz zapłacilibyśmy za przyjaźń żywego człowieka, który nas w najcięższym momencie opuścił i pozostawił własnemu losowi.

Taka wizyta w księgarni ma w sobie coś kojącego i uspokajającego. Nie denerwujemy się i nie irytujemy niedorzecznemi odezwaniami się gości. Jeśli nas jakaś książka drażni, to poprostu odstawiamy ją z powrotem na półkę i koniec.

Godziny szybko lecą. Jeśli tylko dopisała nam gotówka, opuszczamy księgarnię unosząc pod pachą jeszcze jedną książkę, zdobywszy jeszcze jednego wiernego przyjaciela. A wieczorem rozkoszujemy się nowym nabytkiem w kręgu światła lampy. Zaznajamiamy się ze szczegółami, dyskutujemy z autorem aż wreszcie sen zmorzy nas nad co dopiero rozciętemi kartami książki.

Jeszcze jedno przeżycie za nami, głębsze i cenniejsze, niż znajomość z niejednym człowiekiem, bo wielu ludzi odwiedzających nas czy rozmawiających z nami, czy nawet z pośród tych, którzy nie rozmawiają z nami zapomniało o tem, że są ludźmi i że my także tymi ludźmi jesteśmy.

B. Rybak.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE
w sprawie rozdziału środków żywności dla nie-niemieckiej aryjskiej ludności Krakowa.

W tygodniu od 14 do 20 lipca 1941 wydaje się we właściwych sklepach rejonowych:

Chleb

na odcinki B 7, 8 i 9 normalnych kart żywnościowych oraz odcinek B3 dodatkowych kart żywnościowych II w ilości i cenie dotychczasowej.

Mięso

po 200 gramów na osobę: a) dla ludności aryjskiej, zamieszkałej w okręgach miasta VI, VII, VIII, IX, X i XI na odcinki F20 i 21 normalnych kart żywnościowych po cenie urzędowo ustalonej, względnie konserwy mięsne w tej samej ilości w puszkach po 1 lub ½ kg. w cenie zł. 4.20 za 1 kg. względnie 2 20 za ½ kg.;

b) dla zamieszkałych w tych samych okręgach miasta posiadaczy dodatkowych kart żywnościowych II na odcinek F22.

Masło

na odcinek N34 normalnych kart żywnościowych po 125 gramów na osobę po cenie zł. 6 za kg.

Marmolada

a) **na odcinki A28, 29, 30 i 31 normalnych kart żywnościowych po 250 gramów na osobę** b) na odcinek N 9 dodatkowych kart żywnościowych II po 100 gramów, po cenie urzędowo ustalonej.

Kraków, 11 lipca 1941 r.

Delegat Szefa Okręgu
dla miasta Krakowa
Pavlu.

Kronika żałobna.

(fem) **Kraków,** 12 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Wiktor Klein,** agronom, lat 63; z Baranowskich **1-o Zacharowa 2-o Łapowa,** lat 78; z Jasiewiczów **Stanisława Biolowa,** lat 71; **Michał Rapacz,** emer. **kolejowy,** lat 71; z Boroniów **Stanisława Sytzowa,** żona profesora, lat 23; **Basia,** córeczka Józefa i Zofji z Dobruckich **Tarnawskich;** Dr **Kazimierz Juaosza Gałecki,** b. minister, emer. wojewoda, lat 78; z Miedzików **Emilja Dadałowa,** żona mistrza kuśnierskiego, lat 46; z Olszewskich **Leokadja Struzikowa,** lat 69; **Franciszek Wątorek,** emer. Zarządu Miejskiego w Krakowie, lat 58; **Sanisław Sutor,** introligator, lat 62; **Dydus Marja,** lat 70; **Platek Mieczysław, Kijania Wawrzyniec,** lat 43; **Migdał Stanisław, Broniszewska Paulina,** lat 33.

Kącik brydżowy.

Gra pospolita i gra osobliwa.

Na zamieszczonych poniżej dwu przykładach zobaczymy, jak wielkie mogą zachodzić różnice w sposobie gry w ciągu jednej partji: o ile pierwsza rozgrywka, mimo wysokiej zapowiedzi, nie przedstawia żadnych osobliwości dla dobrego gracza, to należyte przeprowadzenie drugiej wymagało dużego doświadczenia i bystrego rozumowania.

C: Pik D, 7; Kier A, K, 3; Karo D, 7, 6, 3, 2; Trefl D, 9, 6
B: Pik W, 8, 5, 2; Kier 7, 6; Karo W, 9, 8, 5; Trefl 10, 8, 2
D: Pik 10, 6, 4; Kier 10, 8, 5; Karo K, 10; Trefl K, W, 7, 4, 3
A: Pik A, K, 9, 3; Kier D, W, 9, 4, 2; Karo A, 4; Trefl A, 5

A zapowiedział **szlemik w kierach.** B wyszedł treflem 10, na co musiała spaść dama i król, i A wziął lewę asem treflowym. Następne dwie lewy zrobił A damą i asem pikowym, poczem przebił małego pika asem kierowym na stole. Po ściągnięciu atutów w trzech następnych lewach królem, damą i waletem, A zgrał króla pikowego i dwa ostatnie atuty. W chwili zgrywania ostatniego atuta sytuacja wyglądała następująco:

C: Karo D, 7, 6; Trefl 9
B: Karo W, 9, 8; Trefl 8
D: Karo K, 10; Trefl W, 7
A: Kier 4; Karo A, 4; Trefl 5

Na kier 4 ze stołu zrzucono karo 6 i D znalazł się w „kleszczach“. Gdyby był zrzucił karo 10, dostałby ostatnią lewę na waleta treflowego; ale wolał zrzucić mały trefl, wobec czego A oddał mu sam lewę na tego waleta, poczem D był zmuszony wyjść karem pod „widelec“.

A oto drugi przykład, stanowiący ilustrację omówionego niedawno temu **skracania atutów w ręce,** nawet jeśli trzeba przebić w tym celu własną fortę ze stołu.

C: Pik 8, 5; Kier A, 7, 5; Karo D, 10, 9, 5, 3; Trefl D, 7, 4
B: Pik W, 10, 9, 8; Kier 9; Karo K, W, 8, 7, 4; Trelf W, 8, 5
D: Pik K, D, 7, 6; Kier D, 8, 4, 3; Karo 2; Trefl 10, 9, 6, 3
A: Pik A, 4, 2; Kier K, W, 10 6, 2; Karo A, 6; Trefl A, K, 2

A zapowiedział **czery kiery.** B wyszedł waletem pikowym, na którego D położył pik 7. A puścił tę lewę, wobec czego B wyszedł następnie kierem. A wziął tę drugą lewę asem na stole, przeszedł do ręki asem pikowym i przebił trzeciego pika z ręki atutem na stole, poczem zrobił impas kierem ze stołu i stwierdził, że B nie ma już kierów. Wobec tego zgrał asa karowego, a następnie karo 6, które B wziął królem, przyczem D zrzucił trefl 3.

Gdyby teraz B zagrał trefl, A byłby stracił jeszcze jedną lewę na damę kierową, ale zrzucenie trefla 3 przez D zachęciło B do ponownego wyjścia karem, mimo „widelca“ na stole. D zupełnie słusznie nie bił tej lewy i zrzucił drugi trefl. Ale A wiedział już od tej chwili, jakie karty ma D, a w szczególności, że posiada jeszcze dwa trefle. Wobec tego przebił własną lewę ze stołu atutem w ręce, celem zmniejszenia atutów do „widelca“: król-walet, a następnie zgrał asa treflowego i trefl 2 pod damę na stole. Gdy teraz „dziadek“ wyszedł damą karową, D nie mógł zrobić już ani jednej lewy bez względu na to, czyby zrzucił ostatni pik, czy też przebił atutem.

Rozwiązanie zadania 6.

A wychodzi **asem karowym** i:

1. Jeżeli D dorzuci karo 2, wówczas A zgrywa dwa trefle, przebija jeden trefl ze stołu w ręce i dopuszcza do ręki atutem D. Ten ostatni jest zmuszony wyjść kierem pod „widelec“, a druga lewa na kier zmusza B do pozbycia się ostatniego trefla, względnie przedostatniego pika.

2. Jeżeli natomiast D pozbędzie się króla na asa karowego, wówczas nie można dopuścić go do ręki. Wobec tego A wychodzi damą karową, na którą spada ze stołu pik, następnie zgrywa asa treflowego oraz waleta, którego przebija w „dziadku“ królem, bierze lewę na asa kierowego, dalej:

a) jeśli w pewnej chwili B zrzucił trefl, A przebija trzeci trefl atutem w ręce i wychodzi pikiem 7 celem wpuszczenia do ręki B, który wówczas jest zmuszony wyjść pikiem pod „widelec“ u A;

b) jeśli B nie zrzucił trefla, a zato pozbył się dwu małych pików na damę karową i na asa kierowego, tak że pozostał mu jedynie mariaż pikowy, wówczas A wchodzi do ręki asem pikowym, oddaje jedna lewę w pikach B i przebijając jego trefl, zgrywa fortę pikową.

Zadanie 7.

C: Pik 6, 3, 2,; Kier W, 9, 8, 7; Karo A, 3; Trefl K, 7, 5, 4
B: Pik K, D, 9, 8, 5; Kier K, D; Karo 8, 7; Trefl 10, 9, 8, 3
D: Pik —; Kier 10, 6, 5, 4, 3, 2; Karo D, 6, 5, 2; Trefl D, 6, 2
A: Pik A, W, 10, 7, 4; Kier A; Karo K, W, 10, 9, 4; Trefl A, W

Atut: **karo.** Wychodzi B pikiem 5. A musi zrobić **jedenaście lew** bez względu na obronę.

Załatwienie zatargów prawnych.

Kraków, 12 lipca. **według rozporządzenia Gen. Gub. z dnia 30 czerwca 1941 r., należy zatargi między pracodawcami a pracownikami, wynikłe ze stosunków pracy w rolnictwie, celem ugodowego załatwienia, wszczynać przed starostą powiatowym „Urzędu Pracy“.**

W rokowaniu ugodowem należy rozpatrzyć całość stosunku zatargu z zainteresowanemi stronami, oraz dążyć do pojednania drogą zgody. Do rokowań ugodowych mogą być wezwani świadkowie, oraz zbadane wszelkie do wyjaśnienia stanu rzeczy służące dowody. Jeżeli świadek lub strona, której osobiste stawiennictwo zarządzono, mimo prawidłowego wezwania nie jawi się na terminie bez usprawiedliwienia, może starosta powiatowy (Urząd Pracy) nałożyć na opieszałego koszty, spowodowane opieszałością, oraz orzec przeciwko niemu karę do 200 zł., w miejsce której w razie nieściągalności wchodzi areszt do 4-ch tygodni.

Jeżeli ugoda dojdzie do skutku, to należy co do wszystkich istotnych punktów pojednania sporządzić protokół. Stronom należy na wniosek wydać uwierzytelniony odpis protokołu ugody.

Ugoda jest wykonalna. Wypis wykonalny wydaje na wniosek starosta powiatwy (Urząd Pracy). Ugodę wykonuje się tak, jak wykonalną ugodę sądowa.

W wypadku bezskuteczności rokowań ugodowych odsyła starosta powiatowy (Urząd Pracy) stronę na drogę powództwa przed sądami zwyczajnemi.

NAJBLIŻSZE KONCERTY. Dzisiaj, w sobotę, o godzinie 18 odbędzie się w sali koncertowej Domu Plastyków koncert fortepianowy prof. Fr. Łukasiewicza. Jutro, w niedzielę, o godz. 12 w poł. koncert pieśni i piosenek w kawiarni „Pani“ w wykonaniu pp.: Serwińskiej z Warszawy, W. Dzieduszyckiego i prof. Lenczowskiego.

(Jo) **ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE:** Mikołajska 4, telteon 10-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowiślna 77, tel. 160-92; Długa 66, tel. 147-23; Kościuszki 18, tel. 139-45; Mogilska 16, tel. 175-90; Kalwaryjska 27, tel. 147-06.

STAN WODY NA WIŚLE w dniu 12 lipca wynosił w Krakowie 223 w Zawichoście 356, stan wody na Sanie w Przemyślu 204.

(fem) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** W sobotę rano bezrobotny Jan Szot, lat 34, zamieszkały w Tarnowie, zatruł się nieznaną trucizną, w celu pozbawienia się życia. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

Z sali sądowej.

2 lata więzienia za kradzież koni.

(p) **Kraków,** 12 lipca. Przed sądem krakowskim stanął **Konstanty Wiśniewski,** analfabeta, cygan, oskarżony o przywłaszczenie sobie wraz z nieujętymi sprawcami nocą z 6 na 7 marca 2 koni wartości około 7.000 zł.

Piotr Dratwa, zamieszkały w Nieszkowie, powiatu miechowskiego, zorjentował się, że nocą nieznani sprawcy skradli mu 2 konie wartości 7.000 zł. Udał się natychmiast na ich poszukiwanie i znalazł konie w obozie cyganów u cygana Konstantego Wiśniewskiego.

Wiśniewski przyznał się w zupełności do czynu i winy. Sąd skazał Wiśniewskiego na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego.

Epilog krwawej bójki przed sądem.

(p) **Kraków, 12 lipca.** Przed sądem krakowskim stanął Stanisław Nowak, oskarżony o to, że dnia 6 listopada 1940 r. w Kacicach, pow. miechowskiego **ugodził nożem w plecy Edwarda Żurkę,** zadając mu ranę ciężką, ponieważ nóż przebił skórę, tkankę podskórną klatkę piersiową i płat górny lewego płuca.

Oprócz Nowaka stanęli Piotr Pycia, robotnik, lat 23, oraz Józef Łakomy, rolnik, lat 42, oskarżeni o współudział w bójce.

Krytycznego dnia Nowak, powracając z miasta w humorze niezbyt miłym, spoił Pycia i Łakomego wódką. Widząc przechodzących spokojnie młodych ludzi, między którymi znajdował się i Żurek w drodze z kościoła w Słomnikach do domów, prowokował do bójki. Gdy mu się to nie udało, nie dał za wygraną i w okolicy Kacic powtórnie podpita trójka, nastawiona wojowniczo, zaatakowała Żurka i jego towarzyszy, wszczynając początkowo sprzeczkę, a następnie bójkę.

W czasie niej oskarżeni z całą energją okładali Żurkę i jego towarzyszy pięściami, wreszcie Nowak nożem ugodził w plecy niespodziewającego się niczego Żurka ciężko i niebezpiecznie go raniąc.

Oskarżeni do winy nie przyznali się, zaprzeczając wszystkiemu. **Sąd uznał jednak winę ich za udowodnioną i skazał Stanisława Nowaka na 2 lata więzienia, Pycia i Łakomego po 1 roku więzienia i wszystkich na poniesienie kosztów postępowania.**

Uniewinnieni od zarzutu fałszerstwa.

(p) **Kraków, 12** Przed sądem krakowskim stanął Franciszek Krupa, rolnik, **pod zarzutem przerobienia świadectwa tożsamości konia,** sfałszowania daty jego urodzin, oraz sprzedania go wraz z koniem, Stefanowi Bugajskiemu. Jako oskarżony odpowiadał również Stefan Bugajski, przyjął bowiem podrobioną książeczkę i wręczył ją znowu następnemu właścicielowi zakupionego od niego konia.

Sąd, rozpoznawszy sprawę, **postanowił obu uniewinnić,** ponieważ brakło dowodów, aby oskarżeni celowo i świadomie dopuścili się tego czynu tembardziej, że przy wszystkich towarzyszących przytem transakcjach sprzedaży i kupna konia żaden z nich nie zwrócił uwagi na fakt zmienionej daty.

Amator kół i opon samochodowych.

(p) **Kraków,** 12 lipca. Dnia 2 sierpnia 1940 roku **Jerzy D. zawiadomił policję kryminalną, że dnia tego nieznani sprawcy skradli jego matce koła od auta ciężarowego, z oponami, windę samochodową i bańki z benzyną łącznej wartości 2000 zł.** Dochodzenia wykazały, że w kradzieży tej wziął udział Antoni Ślęczek wraz z drugim nieznanym osobnikiem, którym potem okazał się Bronisław Zięba. Ślęczek usiłował następnie sprzedać koła te Kiendrze, transakcja ta jednak nie doszła do skutku wobec niespodziewanie szybkiej interwencji policji i zabrania skradzionych kół i zatrzymania Ślęczka. Ślęczek zeznał, że kradzieży tej dokonał Zięba, który był szoferem i jego szefem zarazem. Przyznał się natomiast do przewiezienia kół z ukrycia do składu p. Kiendry oraz zaoferowania sprzedaży w imieniu właściciela auta, zamieszkałego rzekomo w Ojcowie.

Za udział w tej kradzieży odpowiadał Ślęczek przed sądem w lutym br. Sąd uniewinnił go z braku dokładniejszych dowodów winy od zarzutu dokonania kradzieży, natomiast, ponieważ starał się wszelkiemi siłami dopomóc Ziębie do sprzedaży towaru pochodzącego z przestępstwa, skazanym został na 1 rok więzienia i zapłacenie 500 zł. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 45 dni więzienia.

W tych dniach stanął przed sądem Bronisław Zięba, jego wspólnik i zarazem inicjator tej kradzieży, oskarżony o przywłaszczenie sobie 3 kół od auta ciężarowego wraz z oponami, windy samochodowej, 2 baniek benzyny i oliwy, 2 płaszczy i pary kluczy szoferskich, wartości ogólnej 2000 zł. Celem dokładniejszego zbadania sprawy i przesłuchania kilku nowych świadków, sąd rozprawę przerwał do dnia 22 lipca br.

Amatorzy wyrobów skórzanych.

(p) **Kraków, 12 lipca.** Przed sądem krakowskim stanął **Kupiec Stanisław,** oskarżony o dokonanie włamania wraz z innymi nieujętymi sprawcami w nocy z 25 na 26 lipca 1939 r. do sklepu Cebulskiego, skąd zabrano różne wyroby skórzane, a mianowicie portmonetki, papierośnice oraz gotówkę z biurka w kwocie 1.817 zł 30 gr.

Na ławie oskarżonych zasiedli również Antoni Lipiński, Jan Lipiński, Marja Lipińska oraz Małgorzata Marzec, oskarżeni o nabywanie, ukrywanie i pozbywanie poszczególnych przedmiotów pochodzących z kradzieży, dokonanej przez Kupca i jego towarzyszy.

Oskarżeni do winy nie przyznali się, tłumacząc się, że nie wiedzieli o pochodzeniu tych rzeczy i byli przekonani, że mają do czynienia z towarem pochodzącym z dobrego źródła, czego najlepszym dowodem był fakt pozbywania otwarcie towaru w okolicy.

Przewód sądowy wykazał jednak, że sprawcy kradzieży przybyli do domu Antoniego Lipińskiego, który dobrze orjentował się, że mienie pochodzi z kradzieży, mimo to jednak pomógł w jego zbyciu, sprzedając go Janowi Lipińskiemu oraz Małgorzacie Marzec. Wszyscy oskarżeni wiedzieli dobrze i orjentowali się w pochodzeniu tak „taniego" towaru.

Sąd uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał Stanisława Kupca na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego, Antoniego Lipińskiego, karanego już kilkakrotnie za podobne przestępstwa, na 1 rok więzienia, Jana Lipińskiego na 10 miesięcy więzienia. Marję Lipińską i Małgorzatę Marzec po 6 mies. więzienia. Wszystkich oskarżonych skazał sąd ponadto na poniesienie kosztów postępowania sprawy.

Czy pan o tem słyszał?

Przemówienie do psa na uniwersytecie.

(St) Dyplom honorowy „psiej wierności" nadał uniwersytet w Newark psu imieniem „Bonzo", który przez cztery lata odprowadzał codziennie na wykłady swego pana, młodzieńca włosko-amerykańskiego Giuseppe Melillo, ślepego od urodzenia.

W ciągu ostatnich trzech lat, Melillo otrzymał pozwolenie, trzymania psa w czasie wykładów w pobliżu swej ławki. „Bonzo" zachowywał się zawsze spokojnie, zyskując sobie podziw i szacunek profesorów i studentów. Wreszcie Melillo zdał chlubnie końcowy egzamin. Dziekan wydziału, wręczając mu dyplom, wygłosił wobec całego kolegjum akademickiego wzruszonym głosem pochwałę wiernego zwierzęcia.

„Przyjacielu wierny — mówił dziekan zwracając się do psa — towarzyszu oddany, przewodniku cierpliwy w ciągu całego okresu studjów twego pana, uniwersytet w Newark wielbi cię za twoje piękne cnoty które sprawiły, że stałeś się nam drogi. Mówiłeś rzadko, lecz kiedy twój głos rozlegał się w tych aulach, zawsze bywał wysłuchany, ponieważ zawsze był głęboko rozsądny; nieraz także twoje donośne ziewanie było doskonałym echem wrażeń, nie wyrażonym przez twoich towarzyszy studentów. W moim charakterze dziekana tego wydziału mam szczególny przywilej nadania ci dyplomu honorowego psiej wierności".

Całego tego przemówienia wysłuchał „Bonzo" w skupieniu; potem długiem ziewnięciem wezwał swego pana do opuszczenia auli. Prawdopodobnie, w swej wrodzonej skromności, uważał składane mu wyrazy sympatji za zbyt wielkie i niezasłużone.

Niezwykła wędrówka igły w ciele ludzkiem.

(St.) **Kopenhaga,** 12 lipca. Przed 25 laty, gdy jeszcze kobiety chodziły w długich sukniach, zdarzyło się pani Jensen z Kopenhagi, wówczas jeszcze pannie, że w czasie pobytu na wsi rozdarła sobie suknię na ostrym kolcu. W braku szpilki spięła rozdarcie zapomocą długiej igły do szycia. **Na nieszczęście wkrótce potem igła wbiła się jej do lewej nogi. Część igły, długości około 4 centymetrów, pozostała w ciele.**

Wkrótce rana obrzękła, wystąpiła gorączka i chora musiała na kilka tygodni położyć się do łóżka. Promienie Roentgena nie miały wówczas jeszcze takiego zastosowania, by przy ich pomocy można było ustalić miejsce, w którem zatrzymał się odłamek igły. Zresztą po upływie pewnego czasu chora powróciła do zdrowia.

Niedawno pani Jensen poczęła odczuwać ostry ból w wielkim palcu prawej ręki. **Wkrótce potem pokazało się wyraźnie pod skórą jakieś małe obce ciało.** Był to właśnie odłamek igły, wbitej przed 25-ciu laty do lewej nogi. Obecnie zdołano ten odłamek z łatwością z palca usunąć.

Lekarze w Kopenhadze, wśród których ten wypadek wywołał wielkie zainteresowanie, oświadczyli, że **odłamek igły, popychany w ciągu lat ruchem mięśni, wędrował powoli w ciele rannej.** Naturalna obrona organizmu otoczyła metalowy odłamek delikatną błonką, która zapobiegła wewnętrznym uszkodzeniom.

Rzeźnia wysunięta najdalej na północ.

(St.) „Deutsche Polarzeitung", dziennik, wydawany dla garnizonów niemieckich w północnej Norwegji, donosi, że rzeźnikiem, który wykonuje swe rzemiosło w najbardziej wysuniętym punkcie Europy, jest Niemiec. Gustaw Gebhardt, który niedawno ukończył 71 lat, przyjechał przed 50 laty z rodzinnej Turyngji do Tromsoe.

Po latach wytężonej i ciężkiej pracy posiada Gebhart dzisiaj w Tromsoe wielką rzeźnię, w której pomagają mu jego synowie. Niedawno jeden z nich otworzył drugą rzeźnię w Hammerfest, w najbardziej na północ wysuniętym punkcie kraju. Marynarze, wyprawiający się na morze Lodowate, łowcy zwierząt futerkowych i badacze okolic polarnych nie zaniedbują nigdy przed wyruszeniem w dalszą podróż zaopatrzyć się w mięso w rzeźni w Hammerfest.

Skradli windę, piece i drzwi.

(St.) **Paryż,** 12 lipca. W ciągu zwiedzania 6-piętrowego gmachu czynszowego w Paryżu, którego budowa była na pewien czas przerwana, stwierdził dyrektor towarzystwa budowlanego z najwyższem zdumieniem, że z całej budowli pozostały tylko mury. Wszystko inne — 200 drzwi dębowych, poręcze na schodach, stopnie kamienne, klamki, zamki, ramy okienne, piece, dachówki i wiele innego materjału — zginęło w tajemniczy sposób. Nawet winda zniknęła.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenia policyjne ustaliły, że stróż nocny, któremu było powierzone czuwanie nad domem, jest odpowiedzialny za kradzież. Stróż miał licznych wspólników. Materjały wywożono z budynku autami i sprzedawano po śmiesznie niskich cenach. Ogólną szkodę, poniesioną przez towarzystwo budowlane, szacują na 700 000 franków.

Reklama dźwignią handlu!

Wolne posady

PRZYJMĘ
uczennicę. Pracownia krawiecka „Szatnia" Kraków, Karmelicka 27 29474

ZARAZ
potrzebna dziewczynka ponad 15 lat do dziecka 2-letniego od godziny 9—1. Mazowiecka 9, m. 6. 29408

SŁUŻĄCA
do wszystkiego (willa z ogrodem) potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Szewska 12, m. 5. 29490

Kupno

PERSKI DYWAN
większy kupimy: **CENTROKOMIS**, Grodzka 9. 4561k

MASZYNĘ
do liczenia kupię natychmiast: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 29273".

LISTY
zastawne, akcje, inne papiery kupię. Dobrocki — Warszawa, Alberta 12. 4581k

SREBRO
nawet połamane, przedmioty wartościowe kupuje Grodzka 10 — w podworcu. 29280

WAGĘ STOŁOWĄ
kupimy: „**CENTROKOMIS**". — Grodzka 9. 4560k

FILATELISTOM
uzupełnia, kupcom komisy wysyła kupuje wszystko „Mundus". Adolf Hitler-Platz 37. 28513

FUTER,
lisów, kołnierzy, sukien — ubrań, palt, kostjumów, prochowców, dywanów, kilimów, firanek, kap, obrusów, kryształów, porcelany — srebra **POSZUKUJEMY.** Dajemy **ZALICZKI** Komis Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 29482

„SINGERA"
maszynę **KRYTĄ** gabinetową **KUPIĘ**, zapłacę dobrze. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29459".

KUPIĘ
pierwszorzędny materjał na ubranie wizytowe lub ubranie. Kraków, Karmelicka 27, m. 1. 29475

UBRAŃ
płaszczy, palt, sukien, kostjumów, dywanów, kilimów, kap, serwet obrusów, butów **POTRZEBUJEMY.** Płacimy **ZALICZKI.** Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 29483

SREBRO
kupuję. Batko — **SŁAWKOWSKA** 6 w podworcu. 28864

KUPUJĘ
wszelkie znaczki pocztowe. „Filatelia" Kraków — Długa 14. 28682

BIURKO
w dobrym stanie 120—130 cm. kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29481".

POTRZEBUJEMY
zaraz smokingów, fraków, **DYWANÓW**, kilimów — mebli różnych. — Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11. 29485

PIERŚCIONEK ZEGAREK ZĘBY
złote, brylant lub wartościowy — przedmiot kupię. Starowiślna 37, m. 2, od 10—18. 29455

KAŻDY
przedmiot szybko sprzedasz **TYLKO** przez Dom Komisowy Plac Szczepański 2. — Daje **ZALICZKI.** 29447

NATYCHMIAST
potrzebuję dla klienta **UBRANIA**, płaszcza, — bielizny, kilimu, futra, patefonu. Daje **ZALICZKI.** Dom Komisowy Plac Szczepański 2. 29448

Sprzedaż nieruchomości

PARCELA
budowlana uzbrojona, około 485 sążni, Cichy Kącik, ćwierć kamienicy w centrum, 1/2 kamienicy w centrum. Kamienicę koło Krakowa sprzeda biuro Arzta, — Kraków, Florjańska 40. 29023

DOM
piętrowy, kanał, wodociąg, elektryka, tramwaj 100.000. **PARCELA** budowlana — uzbrojona przy parku 75.000. — **ZIEMIA** rolna kilkumorgowa pod Krakowem 50.000 sprzeda „Lokata" Łobzowska 4. 29256

NIERUCHOMOŚCI
sprzedaż — zamiany! Biuro W. Huka, Kraków, Pijarska 19 (róg Florjańskiej). — Telefon 116-45. — **NAJWIĘKSZY WYBÓR!!** 4621k

DOM
murowany, 13 ubikacyj, — przy tramwaju, elektryka, wodociąg, 125.000. Wiadomość: Kraków, św. Filipa 8/2, 2—3 popołudniu. 29278

KAMIENICĘ
nową pełnokomfortową, czteropiętrową centrum Krakowa, cena 280.000 sprzeda Kraków, Pędzichów 2/13. 29452

PARCELE
budowlane, letniskowe pod Krakowem. półmorgowa 12.000, ćwierćmorgowa 6.000, trzystusążniowa 4.000, sprzeda — „Lokata" Łobzowska 4. 29052

PARCELĘ
557 sążni, zatwierdzona, okazja 45 zł. sążeń; parcelę 1000 sążni, oraz materjał budowlany (Skawina), cena 30.000; parcelę 400, sążeń 70 zł.; parcelę 500 sążni, cena 38.000 sprzeda Grzywacz Andrzej, Kraków, Podgórze, Kalwaryjska 27, II p. 29242

Sprzedaż

SKRZYPCE KLOTZA — roku 1734 sprzedamy. Komis Adolf Hitler-Platz 12. 29480

SPRZEDAJEMY
najtaniej ubrania, płaszcze, suknie, palta, prochowce, buciki — kilimy, obrusy — porcelany, kryształy. Przyjmujemy komis wszystko. **WYPŁACAMY ZALICZKI.** Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 29484

ZNACZKI POCZTOWE,
przybory filatelistyczne dostarcza odsprzedawcom — Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 4612k

KILIM
bośniacki 2×3 — sprzedam. Jamroz Karmelicka 36/4, od 19—20. 29445

MASZYNĘ
biurową sprzedam Aksman, Jagiellońska 7, tel. 132-88. 29488

SPRZEDAM
nowy elektryczny bojler 10-litrowy. Wiadomość: **MAJEWSKI**, Wszystkich Świętych 8. 29439

KUPCOM Z PROWINCJI
dostarcza: platerów, naczyń aluminjowych, zmywaków, misek, tarek, brzytew, żyletek, pędzli, nożyczek, — organków Hohnera, sznurowadeł, grzebieni, lusterek, bateryj itp. Cenniki bezpłatnie. Dom T/H Onyszków, Warszawa, ul. Wilcza 29a-3. 4620k

SPIRALE
800 Watt. kuchenki elektryczne — sprzedaje najtaniej skład przyborów elektrycznych, Góralczyk, Kraków, Poselska 13. 4606k

FILATELISTÓW
setki skorzystało z czerwcowej listy okazji. Żądajcie sensacyjnej listy okazyj lipcowych. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska — 116. 4613k

BRANSOLETĘ
złotą okazyjnie sprzedam tylko amatorowi. Starowiślna 37/2, 10—18. 29460

POLECAMY
Wydawnictwa Instytutu Spraw Społecznych, — Warszawa: Młyny 2.10, Rusztowanie budowlane 1.30, Szlifierki 1.80, Osłona pił tarczowych 1.60—2.50, Badanie technicznego stanu bezpieczeństwa w zakładzie pracy —.40 — pozatem: Garbarstwo 4.80, Tuszyński: Diesel samochodowy 2. — Tuszyński: Egzamin kierowcy 6.80, Tokarski: Maszynoznawstwo ogólne 16.— Jabłowski: Nowoczesny list sprzedażowy 6.30 oraz duży wybór książek z dziedziny handlu, rolnictwa, techniki, samouczków i słowników. 29274

SPRZEDAM
dywan smyrneński 3×2.70, kilim dywanik pluszowy, — kurtkę damską, piżmaki, damski spód futrzany kangury, uczniowskie palto granatowe, jesionka bronzowa, palto zimowe czarne średniej miary Krakowska 36 (sklep). 29451

REMINGTON
biurowy sprzedam. Starowiślna 28/24. 29449

JADALNIĘ
czarną dębową — sprzedam. Lubelska 4, m. 4. 29297

Matrymonjalne

KAWALER
lat średnich, szlachetny, dobry charakter, obecnie własne dochodowe przedsiębiorstwo rzemieślnicze (były kierownik fabryk) nieco gotówki, optymista o szerszych horyzontach ponad przeciętność, średnie wykształcenie, władający językami, pozna matrymonjalnie pannę do lat 30, urodziwą, pogodną, rozsądną, średniej tuszy i wzrostu, — sfery rzemieślniczej lub przemysłowej. Posag pożądany lecz nie warunek. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 29473".

PANNA
bez przeszłości szuka człowieka przyjaciela idealisty, tęskniącego do szczerego, bez interesownego uczucia. Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Tarnów — „Nr. 695". 4600k

POZNAM
matrymonjalnie pannę ładną, zgrabną, niezależną ze sfer rzemieślniczych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Rzeszów, Plac Dworcowy 14 „Nr. 6541". 4624k

KTÓRA
z pań posiadająca majątek lub jakieś zajęcie zechce zostać towarzyszką życia dla rozwiedzionego rzemieślnika nie z własnej winy, wiek średni. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Tarnów „Nr. 692" 4619k

Lokale do wynajęcia

POKOJE!!!
Największy wybór! **MAJEWSKI** Wszystkich Świętych 8. 29441

NAJWIĘKSZY WYBÓR
pokoi poleca — **„FIDUCIA"** Biuro Ogłoszeń Kraków, Florjańska 15. 29249

Lokali poszukują

SZUKAMY
jednoosobowych pokoi umeblowanych dla wypłacalnych **„FIDUCIA"** Kraków — Florjańska 15. 29248

Nauka i wychowanie

DOCHODZĄCEGO
Prof. języka łacińsk. 6—8 godz. tygodniowo poszukujemy. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 28106".

STENOGRAFICZNY
kurs prof. Marczewskiego, Kraków, Adolf Hitler-Platz 9, gwarantuje zawodowe wyszkolenie. 29052

KONWERSACJI
niemieckiego udzielę korzystnie, indywidualnie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 29281".

NAUCZYCIELKA
perfekt niemiecki, przyjmie lekcje, konwersacje, opiekę starszych dzieci. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29265".

NIEMIECKIEGO
wyuczam trzech miesiącach. specjalną metodą — młodszych, starszych. Lubomirskiego 23, m. 6. 29394

LETNISKO
blisko Krakowa, komfort, utrzymanie, poszukiwane Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 29340".

Różne

Podania
FLORIAŃSKA 55

PZYJMIEMY ZASTĘPSTWO:
materjałów budowlanych, technicznych, chemicznych, galanterji żelaznej lub innych. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 28590".

WOLNOBIEGOWE HAMULCOWE
PIASTY ROWEROWE
◄ A.F.S. ►
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA TEREN GUB.GEN
STEFAN WIĄZOWSKI
WARSZAWA • KOSZYKOWA 59 • tel. 806-95

KTO
wyuczy w krótkim czasie języka łacińskiego — dochodzącego do domu. Oferty: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28107".

PROFESOR
germanista, Zielona 25, m. 21 oficyny. Niemiecka wymowa pierwszorzędna. 27770

MASZYNOPISMO
indywidualnie: — Grodzka 27. 28767

ROSYJSKIEGO
metodą Berlitza, początków i konwersacji — uczy znawca. Krowoderska pięćdziesiąt dziewięć — mieszkanie sześć, informacje ustne godz. 15—19 28827

BIURO
przepisywań, maszynopismo, powielanie, naprawa maszyn biurowych. Aksman, Jagiellońska 7 — tel. 132-88. 29489

PRZYJMĘ
sypialnię na przechowanie. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, Kraków — Sienna 12. 29417



PORTEPIANOWEJ
gry wyucza niedrogo profesor, — laureatka pierwszych nagród Paryża. Czysta 21, mieszkanie dwanaście 27912

KSIĘGOWOŚCI
(buchalterji) kurs w 40 godzinach, metodą praktyczną, indywidualnie uczy specjalista: ul. Krowoderska pięćdziesiąt dziewięć, mieszkanie sześć. Informacje ustne godz. 15—19. 28652

NIEMIECKI ANGIELSKI
początki, konwersacja. Grodzka 31. 28858

Zdrojowiska

SZUKAM
w leśniczówce lub dworze pokoju dla dwóch pań. Całodzienne utrzymanie, obsługa, pościel, okolica Krakowa. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29115".

PODANIA!
Najtaniej tłumaczy: **MAJEWSKI** Wszystkich Świętych 8. 29440

WRÓŻBITA SIDDHARTA
przyjmuje Smoleńsk 16, oficyna parter, m. 8, popołudniu. Porady sumienne. Kabała tarokiem specjalnym. 28866

ROWERY,
maszyny, aparaty naprawia Zakład mechaniczny Karol Czajkowski — Kraków Szlak 14. 28868

MASZYNY
do pisania przerabia gruntownie, odnawia konserwuje wszelkie systemy specjalista Żychowicz — Kraków, Felicjanek 21. 29060

BANDAŻYSTA
Roman Fijak, — Kraków, Starowiślna 57, poleca opaski przepuklinowe, pooperacyjne — sprężynowe i bezsprężynowe. Bardzo wygodne w noszeniu. 28674

WYPOŻYCZA
przepiękne suknie ślubne, welony, buciki, okrycia suknie drużkom, kolorowe, nowe suknie żałobne — Kostjumy narodowe. — **PARYŻANKA.** Pędzichów 22. 28708

„KOLEKCJA"
Kraków, Bracka 4, kupuje wszelkie znaczki pocztowe. Wysyła — Sammler Schau po nadesłaniu 50 gr. znaczkami. 28888

ZAWIADAMIAMY
Drukarnie, Garbarnie, Introligatornie, Fabryki Kartonaży, Fabryki Wędlin, że Zakłady Nożownicze Dietlowska 46 są obecnie wyłącznie nastawione do ostrzenia noży maszynowych, cięcia papieru, skóry, tektury, drzewa, noży krzyżowych i szajb. — Wyrób sztanc, spawanie Z poważaniem — Myszkowski — **DIETLA 46.** 28676

PATEFONY,
motocykle, rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. — Wszelkie części na składzie: Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 4418k

SREBRO
stołowe wykonuję oraz kupuję połamane. Stanisław Rosa, Kraków, Rajska 6, oficyny. 29450

OBIADY
kolacje wydaje — „Kuchnia domowa", Karmelicka 21a, I. 28782

LUSTRA
belgijskie — gotowe gabiloty — szklane, szyby do samochodów, odnawia stare lustra. Krowoderska 9. 28337

ZAKŁAD
haftu **BIELIZNY PLISOWANIA,** endel, mereżka - obciąganie guzików „Marja" — Bracka 6/7. 4611k

PÓŁBUCIKI
żółte 40. nowe, zamienię na 42, 43, względnie używane też żółte. Bronowice Małe, Wyspiańskiego 2, m. 4. 29336

NOWE WYDANIE
Chodak — Elementarz, Kalina, Słownik niem. — pol. i polsko-niemiecki, poleca — Księgarnia Związku „Caritas" — Tarnów, pl. Katedralny 6. 4601k

SKLEP
rejonowy Józef Schlesinger, Tarnów, ulica Targowa 10 unieważnia zaginione bloczki chlebowe Nr 3 i 45 bloczków Nr. 2. 4603k

PLATERY
na białym metalu, ostrza Gerlacha nierdzewne - wysyłam za zaliczeniem. Bazar, ul. Chmielna 32, Warszawa. 4608k

„MARTA"
o wyższym talencie, udziela rad, widzi osoby, charakter, przyszłość Kraków, ul. Kopernika 10, m. 10 w podworcu. 28663

„TEMPO"
centrala Starowiślna 27, — filje: Szewska 9, Rakowicka 10b — fasonuje i czyści chem. **KAPELUSZE** m. — oraz przyjmuje garderobę, bieliznę, kołnierzyki, dywany, firanki do chem. czyszczenia i farbowania. Wykonuje szybko, solidnie po niskich cenach. 28664

„KRAKOWIANKA"
Chemiczna Pralnia, Starowiślna 18 — chemicznie czyści, farbuje szybko po cenach konkurencyjnych Specjalność: dywany. 28665

NAPRAWIA
bez śladu uszkodzoną garderobę: Tkalnia sztuczna Kraków, Starowiślna 43 (dawniej Mikołajska, Rynek Główny). 28666

PRZEPROWADZKI
oraz przewóz towarów i fortepianów wykonuje — jak dawniej — fachowo i solidnie: Michał Zieliński, Kraków, Grodzka 9, m. 12 28673

PODANIA,
tłumaczenia na niemieckie porady **PRAWNE,** — sprzedaż nieruchomości: **KONCESJONOWANE** biuro Mikulski i S-ka, Kraków, Basztowa 10. 4415k

PLANY
powiększa, pomniejsza rzprojektorem, fotokopje wykonuje — Zakład Rysownictwa, Szewska 24 27915

CHOLEWKI
do obuwia wszelkiego rodzaju solidnie wykonuje: pracownia, ul. Florjańska 5. 28572

ZAWIADOMIENIE!
Zawiadamiam że pracownię mechaniczną z Gołębiej 10, przeniosłem na Starowiślną 19. Maszyny do pisania, liczenia wykonuję nadal sumiennie ku zadowoleniu moich Klijentów. **ZYGMUNT WŁADYSŁAW.** 28525

UNIEWAŻNIAM
skradzioną legitymację Ubezp. Społecznej na nazwisko Nalepa Władysław, Kraków. 29338

OBIADY
wydaję smaczne Miodowa 13, m. 5 28592

WYKONAM
odgraniczenia, — parcelację, meljorację gruntów — dworskich, kościelnych za wikt. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 4618k".

UNIEWAŻNIAM
świadectwo przemysłowe na nazwisko Kwaśny Henryk wystawione przez starostwo w Nowym Sączu w lutym 1938 roku. Kwaśny Henryk Stary Sącz, Rynek 12 4628k

ODSTĄPIĘ
dozorstwo 1 pokojowe z kuchnią, w śródmieściu, — za mieszkanie 1 lub 2-pokojowe z kuchnią, najchętniej nad Wisłą. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29324".

SPÓLNIKA
(czki) lub na I. hipotekę gospodarstwa rolnego, lub dożywocie kapitałem 30—40000 szukam. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 29331".

UNIEWAŻNIAM
skradzioną książkę wojskową na nazwisko Kozdronkiewicz Mieczysław, Kraków Stara Olsza, ul. Dukatów 2. 29332

UNIEWAŻNIAM
zgubioną szkolną legitymację Nr. 174/322 na nazwisko Zofja Foryś, Kraków. 29290

PLUSKWY
wszelkie robactwo, środki tępi gazami. Skutek gwarantowany — Zakład Higieny, Szewska 24 29042

FUTRA
przez lato przerabia, reperuje i odświeża: — Fr. Zgała, Kraków, Topolowa 4. 29408

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ
szacuję i przerabiam. Grodzka 2 I. p. oficyny. 28695

ZAWIADAMIAM
P. T. Klijentelę, że z dniem 1. 7. przeniosłem moją pracownię z ulicy Jagiellońskiej 6 **NA SŁAWKOWSKĄ 6** w podworcu. — Batko Franciszek. 28863

FOTOKOPJE
dokumentów, zaświadczeń wykonuje Kopjownia: **STAROWIŚLNA 12.** 29038

PLANY
kopjuje szybko: Elektryczna Kopjownia, **STAROWIŚLNA 12** 29037

DZIEWCZYNKĘ
od lat 2½—3-ch, wezmę na wychowanie względnie za swoją. Wiadomość: Kraków — Florjańska 7 m. 8. 28992

PANA
wywołującego filmy kolorowe Dufaya, proszę adres: Danek, Kraków, Wybickiego 6. 28989

PRZYJMUJĘ
wszelkiego rodzaju roboty blacharskie: — Kraków, Krakowska 30, Chrapek Józef. 28907

NA POCZEKANIU
zdjęcia legitymacyjne, artystyczne portrety, wszelkie prace amatorskie — wykonuje najszybciej solidnie, tanio: Zakład Fotografji Nowoczesnej, Kraków, Stradomska 7. 28941

KONCESJONOWANY
zakład przemysłowy dla naprawy **WAG**, istniejący od 1918 r. przyjmuje wagi stołowe, uchylne — i dziesiętne, precyzyjne, apteczne itd. Po naprawie przedkłada do legalizacji Urzędowi Miar. Stanisław **ŚLIWICKI**, Kraków, św. Idziego 3, pod Wawelem, wejście od Grodzkiej 69, telefon: 146-04 29443

Przeprowadziliśmy się!

Nasze powiększone lokale handlowe znajdują się **od poniedziałku dnia 14. lipca 1941 r.**

przy **ul. Berka Joselewicza Nr 21**
Boczna ul. Starowiślnej (naprzeciw Garażu „Stop")

LEONHARD TRUNKENPOLZ

HURTOWNIA OWOCÓW I JARZYN

Import **Eksport**

Kraków, ul. Berka Joselewicza Nr 21

Telefony: Biuro sprzedaży i ekspedycja — 108-79 Biuro: 108-78

Wolne posady

SZKLARZA
czeladnika zdolnego oraz praktykanta przyjmie zaraz Zakład Oszkleń, Florjańska 38, tel. 101-42 28745

POTRZEBNA ZARAZ
pani lat od 20—26 inteligentna, z dobrego domu, do zajęcia się domowem gospodarstwem. Zgłoszenia pisemne (ewentualnie z fotografją) pod adresem: Dr. Kowalski, Wieliczka ambulatorjum kolejowe (obok stacji). 28753

MASZYNISTA-
kowal, obeznany z obsługą młocarni i kuciem koni na ordynarję potrzebny od zaraz. do dworu. Mydlniki koło Krakowa. 28781

CUKIERNICZEGO
pomocnika, służącego i służącą — przyjmę. „Polar“ Kraków, Wiślna 5. 28804

POTRZEBNA
pomocnica krawiecka. Pracownia krawiecka — „Szatnia“, Kraków, Karmelicka 27. 29061

FRYZJERA
męskiego przyjmę zaraz. Kraków, Legjonów 16 Kowalski. 29070

KUCHARKA
do dużego domu na wieś potrzebna zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw: Pałac Wierbka, poczta Pilica 4553k

ZASTĘPCY
handlowego-korespondenta Radom poszukuję. Motawa Kraków, Fałata 14. 4577k

FABRYKA
walizek, torebek w Warszawie poszukuje majstra fachowca — robotników. Oferty, dotychczasowa praktyka, warunki pod „Nr. 5018“ „Ruch“, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 32 4615k

DZIEWCZYNA
czysta do lekkiej pracy domowej za utrzymanie, mieszkanie potrzebna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28705“.

FRYZJERKA
i uczenica potrzebne od zaraz na stałą posadę Kraków, Długa 18, 28773

PRZYJMĘ
blacharza, znającego się coś na ślusarce. Kraków, Krakowska 30. 28908

POTRZEBNY
pilny robotnik młody, do różnych robót, możliwość stałej pracy. — Zgłoszenia między godz. 18—19, Kraków, Grodzka 32, Zakład kaflarski. 29006

FRYZJER
męski potrzebny zaraz — gwarancja. Kraków, Poselska 19 29076

UCZNIA
do praktyki fryzjerskiej przyjmę. Kraków, — Rajska 22. 29173

FRYZJERKĘ
na stałe 100 zł. tygodniowo przyjmę. Doleżałek — Bronowice Małe. 29233

FRYZJERKA
i panienka — do praktyki potrzebne. Sta-Mar. Jagiellońska 8. 28830

ZAKŁAD
fryzjerski „Bristol“, plac Marjacki Nr. 9, I. p., poszukuje służącego zaraz. 29348

MECHANIK
specjalista gilziarz potrzebny. Fabryka Gilz „Arab“. Warszawa, Stalowa 35. 4614k

LEKARKI
(lekarza) **DENTYSTY** poszukuję na zastępstwo w Krakowie. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 29395“.

POTRZEBNA
dziewczyna — do wszystkiego, umiejąca gotować od 15 lipca. Wiadomość: Kraków, Smolki 13, m. 4. 29396

PANIENEK
kilka do zbierania zamówień. — Zgłoszenia z życiorysem, fotografją pod Nr. 29325 do Gońca Krakowskiego Kraków. 29325

CHŁOPCA
do praktyki krawieckiej z dobrem świadectwem szkolnem przyjmie pierwszorzędna firma: Kraków, Grodzka 1/5. 29335

RUTYNOWANA
wychowawczyni do 2 - letniego chłopczyka poszukiwana do dworu Zgłoszenia z fotografją i odpisami świadectw: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29270“

FOTOGRAF
upoważniony do samodzielnego — prowadzenia zakładu fotograficznego z kartą rzemieślniczą od zaraz potrzebny Podać warunki — wiek, stan cywilny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4598k“.

Posad poszukują

BILANSISTA
biegły sądowy — zakłada, prowadzi, nadzoruje zamyka księgi — przyjmie pracę godzinowo lub stale Oferty Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 28653“.

INTELIGENTNA
obejmie zarząd domu, towarzyszka, wychowawczyni itp. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28946“.

STUDENTKA
udziela korepetycji. Wyjedzie na wieś. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29192“.

DZIEWCZYNA
młoda, czysta, uczciwa, szuka — pracy — najchętniej do jednej — lub 2 osób. Kraków, Starowiślna 51, II. p. m. 7. 29339

OSOBA
młoda, inteligentna, bez rodziny, w ciężkich warunkach, pisze na maszynie, przyjmie posadę towarzyszki, zajmie się domem lub jakąkolwiek inną. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29271“.

FOTOGRAFKA
operatorka, laborantka, długoletnia dobra praktyka, przyjmie pracę zakładzie. — Zgłoszenia: Zakopane, Ajencja Siemianowskiego — „Nr. 829“. 4609k

MŁODA,
szlachetna, czysta, gospodarna, zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby. — Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „**FIDUCIA**“, Kraków, Florjańska 15. 29329

POMOCNIK
handlowy, aryjczyk, z branży kosmetyczno - gospodarczo - farbowej — poszukuje odpowiedniego stanowiska, chętnie obejmie stanowisko podróżującego. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 696“. 4602k

PANIENKA
inteligentna, trochę wykształcenia, pochodząca z majątku, zajmie się dziećmi 3—8 lat, we dworze lub u lekarza. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29241“.

FIZYCZNO-UMYSŁOWY
samotny ostatnie lata zatrudniony na budowach poszukuję jakiejkolwiek pracy włącznie ogrodnictwie lub gospodarstwie rolnem miejscowość obojętna. Zgłoszenia poleconym Poste-Restante Rzeszów dowód tożsamości 423607. 4547k

FACHOWIEC
drzewny, niemiecki płynnie w słowie i piśmie, — szuka posady od zaraz jako kierownik tartaku lub fabryki wyrobów drzewnych. Długoletnia samodzielna praktyka. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29237“

ABSOLWENT
szkoły mechanicznej, b. urzędnik państwowy, obznajomiony także z działem elektromechanicznym i rzemiosłami budowlanemi, poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej do uprzemysłowionego majątku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4593k“.

Kupno nieruchomości

DOMEK
mały z ogródkiem na peryferjach — lub w okolicy — Krakowa, zaraz kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28850“.

BUDYNEK
jedno lub dwupiętrowy w obrębie miasta Krakowa możliwie z ogrodem, kupię wprost od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28895“.

DOMEK
lub małą parcelę kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4605k“.

KAŻDĄ
realność kupię. Miejscowość, cena obojętna. — Kraków, Wielopole 10. Bolesław Wyrwicz. 28387

PARCELĘ
kupię na Woli Justowskiej lub w Bronowicach - Basztowa 10/2. 28648

KUPIĘ
domek lub parcelę blisko tramwaju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28831“.

NIEDUŻĄ
parcelę na przedmieściu Krakowa lub domek z ogrodem kupię. — Zgłoszenia z opisem i ceną: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 29350“.

REALNOŚĆ
w śródmieściu, — duże podwórze, na na cele przemysłowe, kupię gotówkowo. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28424“.

KUPIĘ
parcelę na peryferjach Krakowa lub okolicy, do 10 tysięcy, od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29128“.

Kupno

BRYLANTY
kupno, sprzedaż, zlecenia, solidnie Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Florjańska 3. 29036

WSZELKIEJ
garderoby, **UBRAŃ**, Futer, **LISÓW** srebrnych, rudych potrzebnjemy „Centrokomis“ Grodzka 9. 29084

KUPUJĘ UŻYWANĄ
garderobę męską, damską — Sklep Pierackiego 4. 28515

KUPUJĘ
używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficyna. 28516

KUPIĘ
używane maszyny pisarskie lub walizkowe, maszyny do rachowania — dobre filmowe aparaty fotograficzne, futra lub inne wartościowe rzeczy. Dobrze zapłacę. Św. Krzyża 7, Sklep kupna i sprzedaży. 28359

WSZELKĄ
biżuterję — **ZEGARKI** — srebrne przedmioty — porcelanę, kryształy, **PATEFONY** sprzedacie najkorzystniej przez „**CENTROKOMIS**“ Grodzka 9. 29083

SZYBKO
sprzedasz w Komisie, Grodzka 42 ubrania, płaszcze, kryształy, obuwie. Wpłacamy zaliczki.
GRODZKA 42 28871

KUPIĘ
nakrycie stołowe srebrne na 6 osób, firankę siatkową 3 metry szerokość, kilim, narzutę na tapczan, dywan: Fałata 14, m. 23, przed południem. 4607k

KUPIĘ
motor jednokonny, sześciokonny, wentylatory prądu zmiennego. — Firma Góralczyk, Kraków, Poselska 13. 4605k

ŁAŃCUSZEK, ZEGAREK, FIERŚCIONEK
obrączki lub inny wartościowy przedmiot kupię. — Sławkowska 6 — w podworcu. 28880

MEBLE WSZELKIE GOTÓWKOWO
kupuje Hala Meblowa — Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 28536

PIANINO
lub fortepian i dywan kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 28370“.

PŁYTY
gramofonowe zużyte oraz pęknięte kupnjemy. — Krischer, Kraków, Florjańska 9. 4378k

KUPUJEMY
każdą ilość jarzyn i owoców. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28772“.

Salon mód — Maria Człapińska naprzeciw Magistratu
Wszelkie przeróbki

ELEKTRYCZNE
motory prądu zmiennego i stałego kupimy. — „Światłomotor“ św. Jana 13. 29257

KUPUJĘ
ubrania, marynarki, spodnie — **PŁASZCZE ZIMOWE**, jesienne, bieliznę, obuwie. Wypłacam zaraz. Starowiślna 80 — sklep. 29277

SKÓRGUMY
tekstów, okucia budowlane, galanterję żelazną kupimy. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 29152“.

FILATELIŚCI!
„IKAROS“ Kraków, Pl. WW. Świętych, kupuje lepsze znaczki, — najchętniej nieużywane. 28887

MARKI
pocztowe — kupno, sprzedaż, wymiana — płacę najwyższe ceny Sukiennice 54. 28896

KUPUJĘ
zegarki i aparaty fotograficzne **PŁACĘ** najwyższe ceny. Starowiślna 80, sklep. 29279

Najlepsza szlifiernia nożewnicza
Tylko E. Myszkowski Bracka 5

GARDEROBĘ
bieliznę używaną kupuje: Dietla 19 mieszkanie 17 — prawa oficyna. 29054

PŁASZCZ
damski letni oraz ubranie męskie, kupię okazyjnie Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28860“.

MASZYNĘ
pisarską walizkową i biurową kupię natychmiast. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29088“.

PIANINO
lub fortepian — krótki, kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 29328“.

KUPIĘ
rasowego doga. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 29002“.

KUPUJĘ
i sprzedaję różne używane rzeczy żelazne: Kraków, Krakowska 30. 28906

KUPUJE
zniszczone materace, trawę, wiósie, otomany, tapczany. Kraków — Meiselsa 8/4. 29102

BRANSOLETKĘ, ŁAŃCUSZEK, PIERŚCIONEK
wartościowy, zegarek, kupię, — Kraków. Grodzka 2, I. p. oficyny, m. 9. 28679

ROWEREK
dziecięcy — na trzech kółkach balonowych kupię. Kraków. św. Jana 24, m. 1. 29212

ZŁOTE SREBRNE
przedmioty reperuje oraz kupuje srebro: **GRODZKA 60.** 28518

GAZOWY
piec **OGRZEWALNY** większy kupimy: „**CENTROKOMIS**“ Grodzka 9. 4558k

FORTEPIAN,
pianino, patefon, maszynę Singera kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 28965“.

SZYNY
kolejowe i wąskotorowe sprzedam. Kraków, Jakóba 3, m. 22. 28979

SPIRALE
stale na składzie Grodzka 55/2 — Hurtownia. 4578k

ROWER
„Diamant“, meble stare (szafa, otomana, stolik, krzesełka) zaraz sprzedam. Kraków, Aussenring 84/7. 29014

ROWER
nowy „Łucznik“, sprzedam. Kraków św. Jana 24 m. 1. 29213

PŁÓTNO I SIENNIKI
poleca Jamroż, — Grodzka 28/30 — Sklep. 29235

FILATELIŚCI!
Tylko do 15 sierpnia przyjmujemy ulgową przedpłatę 4.20 na powiększony Cennik katalog 1942 znaczków polskich Gubernatorstwa z fototablicami znaczków. Wysyłka około 1 września. Nakład ograniczony. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 4592k

MASZYNĘ
szewską cylindrówkę dobrą — sprzedam. Kraków, Estery 3/6. 27252

FUTRO
perskie pierwszorzędne, okazyjnie sprzedam. Kraków, Lelewela 14 m. 1. 29100

WPISY dla uczniów młodszych i starszych trwają
Pryw. KURSY HANDLOWE Westring 52 (Podwale 52)

PIANINO lub FORTEPIAN
krótki kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29330“.

KUKUŁKĘ
zegar kupię okazyjnie. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29268“.

FORTEFIAN,
pianino kupię okazyjnie. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29269“.

STAREJ
porcelany, filiżanek markowych poszukuje Doroteum. Starowiślna 18. 28904

NAJWYŻSZE CENY PŁACĘ
za dywany perskie, żywieckie - killimy, jakoteż za antyczne srebro. Starożytności, Kraków Bracka 3. 28667

FOTEL DENTYSTYCZNY
kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 29073“.

KUPIĘ
auto półciężarówkę dobrego stanu. Amerykańska Pralnia Chem., — Rzeszów, Podzamcze 7. 29264

KUPUJE GOTÓWKOWO
ubrania, bieliznę, pościelową, futra koce aparaty fotograficzne, gramofony, rowery i inne wartościowe rzeczy. Dobrze płacę. Św. Krzyża 7, Sklep Kupna i Sprzedaży. 28533

WSZELKĄ GARDEROBĘ
używaną kupuje Dietls 19 mieszkanie 17. prawa oficyna. 28228

BRYLANTOWEGO
pierścionka, ubrania, maszyny do pisania, dywanów potrzebujemy do szybkiej sprzedaży. Wpłacamy zaliczki. Komis —
GRODZKA 42 28878

MASZYNY
do szycia bębenkowe, szewskie, leworamienne. — krawieckie kupuje: Krischer — Kraków. Zwierzyniecka 6. 4424k

KUPIĘ
luksusowy neseser, walizkę, obrus lniany, na 12 osób, porcelanę na 6 i 12 osób sznur pereł, dywan perski. Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 29393“.

KUPIĘ
kierat, narzędzia rolnicze: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 28589“.

MIKROSKOP LEKARSKI
kupimy: „**CENTROKOMIS**“ — Grodzka 9. 4559k

FIERŚCIEŃ BRANSOLETĘ ŁAŃCUSZEK
obrączki, zegarek kupię. Grodzka pięć, I. piętro — oficyna. 28531

KUPUJEMY
patefony i nagrywacze gramofonowe (przystawki elektryczne): Krischer. — Kraków, Florjańska 9. 4425k

SREBRO
kupuje pracownia srebrnicza, Szczepańska 5, I. p. of 28259

Sprzedaż

MŁYŃSKIE
maszyny, turbiny, tarcze, tarki, gurty, pasy, spinacze, gazy, siatki korek i tp. — poleca
Eugenjusz Pałaszewski
Warszawa, Poznańska 38, m. 3.

BATERJE
hurtowo: Kraków Grodzka 55/2. 4579k

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
stosuje się również przy
PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

ZNACZKI
pocztowe, szczególnie General - Gouvern. II rocznica, pomoc zimowa kupuje stale firma **BOROWIEC**, Kraków, Grodzka 1. 28885

KUPIĘ
sypialnię, jadalnię, maszynę do pisania, aparat fotograficzny, — dwie obrączki ślubne, zegarek, srebro stołowe, wartościowe przedmioty Kraków, Wielopole 10 Bolesław Wyrwicz. 28391

KUPIĘ OBRĄCZKI, ŁAŃCUSZEK
korony z zębów. Kraków, Szpitalna 18, I. piętro, m. 2. 28360

NARZUTĘ
na tapczan albo kilim, szafę kombinowaną kupię zaraz. Kraków — Zamojskiego 26, m. 3. 29222

STAŁEGO
zakupu esencji octowej, poszukuje rozlewnia octu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4573k“.

FORTEFIAN
krótki, krzyżowo-pancerny, piękny sprzeda Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 29068

NESESER
luksusowy, świńska **SKÓRA**, — sprzeda: „**CENTROKOMIS**“ — Grodzka 9. 4556k

MĘSKIE
futro kangury — Breitschwanz, — źrebce, dywan, — bluzeczki, srebrny lis, pelerynka niebieska do nabycia Komis, —
GRODZKA 42. 28873

ROWER kupuj tylko u fachowca kolarza Garbarska 4 — Wandor Wł.

DYWANÓW
perskich, fabrycznych, **KILIMÓW**, Kap **PLUSZOWYCH** — poszukujemy „Centrokomis“ Grodzka 9. 29086

ELEGANCKIE
futro damskie w pierwszorzędnym stanie, kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 29221“.

MASZYNY do SZYCIA
wszelkich systemów, najkorzystniej sprzedacie w „**CENTROKOMISIE**“ Grodzka 9. 29087

FORTEPIAN
krótki lub pianino **KUPIĘ**, podać cenę i firmę — Zgłoszenia „Par“ AdolfHitler-Platz 46 pod „Zaraz“. 4632k

MASZYNY
biurowe najkorzystniej kupisz — sprzedasz, jak również naprawisz w firmie: Agentura Handlowa **GOŁĘBIOWSKI-**Rafalski, — Kraków, św **MARKA** 27, telefon: 226-45. 29047

KILIMY
kupno — komis: Długa 23. 28702

ROSENTHAL
porcelanę **STOŁOWĄ** okazyjnie sprzeda: „**CENTROKOMIS**“ — Grodzka 9. 4557k

ŁADNE
kilimy, pasiaki łowickie, ubrania kryształy sprzedaje Komis ulica Felicjanek 27 — **RÓG ZWIERZYNIECKIEJ.** 29254

BIBUŁKI
szerokie, wąskie, maszynki papierosowe, tutki poleca: EN-A-EM, — Karmelicka 58. 28991

FIANINO ZIMMERMANN
Lipsk okazja — sprzeda Helena Smolarska Kraków **SŁAWKOWSKA 4.** 4631k

PIANINO
zagraniczne — krzyżowo-pancerne, piękne sprzeda: Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 29069

TRENCZE
damskie i męskie Kamczatka, lisy żółte, perskie futro sprzeda tanio Komis,
GRODZKA 42 28879

BRYLANTY
sprzedaż, kupno, zlecenia, solidnie Chwilkowski, zegarmistrz, jubiler, Florjańska 3 29035

PEJZAŻ
Kotsisa sprzedam bez pośredników, amatorowi. Wiadomość: „Art“ — Karmelicka 30. 28802

MASZYNĘ
do szycia sprzedam. Starowiślna 14, mieszkanie 2. 28698

BUCIKI
czarne zamszowe 38 i wyżymaczka do bielizny do sprzedania. Kraków, Szlak 14 B, m. 2. 29337

SPRZEDAM
czarne ubranie. - Kraków św. Filipa 3, m. 19, II p. III. oficyny. 29347

LUSTRZANKI
I. jakości 6×6 — Kodaki 6×9 nowe Kliszówki z dobrą optyką sprzedam okazyjnie. — Kraków, św. Marka 25, m. 4 3—7 pop. 29349

CEGŁY
większa ilość — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 28709“.

SPRZEDAM
piękny patefon elektryczny zmieniacz płyt zaraz Starowiślna 64/8. 28487

3
materace, morska trawa w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, Radziwiłłowska 25, 14, godz. 13—14. 29326

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkieprzybory **GAZA** szwajcarska, **FASY** transmisyjne, gurty, kubełki: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telef. 102-44. 28510

MASZYNĘ
do szycia nową sprzedam: Adolf Hitler-Platz 23, mieszkanie 10 oficyna. 28728

Z NURKÓW
pelerynkę, futro karakułowe, źrebce czarne i brązowe, ubranie, aparaty fotograficzne tanio sprzeda Komis,
GRODZKA 42 28877

„FILATELJA“
Kraków, Adolf Hitler-Platz 9. Pasaż. Świeży wybór. 29327

NARZĘDZIA
lekarskie **GINEKOLOGICZNE** sprzeda okazyjnie **CENTROKOMIS**, Grodzka 9. 4622k

ŁÓŻKO
z wkładem, fotel parawan, klęcznik sprzedam. Retoryka 3/2 29314

OWOCE
kilkudziesięciu jabłoni sprzedam Stróża do sadu przyjmę. Łagiewniki, Główna 8, koło „Armatury“ podwórze. 28761

MŁYNARZE!
maszyn i artykułów dostarcza: Andrzej Więckowicz, Tarnów — Chyszowska 20. 27492

FORTEPIAN
krzyżowy angielska mechanika - piękny, sprzeda: Świątek, Starowiślna 12. 28662

SREBRNĄ
pelerynkę z 2-ch lisów, — buciki damskie i męskie, sealskin prawie nowy, torebkę damską. Korzystnie sprzeda: Komis,
GRODZKA 42 28874

2
motory do młocki Daimler i Lorenz po 8 HP, na podwoziach — stan bardzo dobry, do sprzedania. Maj. Dziemierzyce p. Racławice. 28799

BUTELEK
lemoniadowych, monopolowych 1/10 i innych dostarcza K. Jeneralczyk, Kraków, Starowiślna 64, m. 15. 28683

KILIMY
artystyczne okazje Długa 23. 28703

SPRZEDAM
w pierwszorzędnym gatunku — trencz, ubranie męskie, koszule na średniego. Senacka 9, m. 10. 28796

WENTYLATORY
filtry, alkoholomierze, cukromierze, ługomierze, poleca „Phirex“. Warszawa Królewska 29a. 4414k

SYPIALNIE
jadalnie poleca Magazyn Mebli, Kopernika 8 28537

KUCHENKI, ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE
elektroinstalacyjne poleca „ZAR“ Sławkowska 11, podwórze. 29049

ŻWIRKI MARMUROWE
do terrazza, kafle cegłę szamotową, płyty izolacyjne, oraz wszelkie materjały budowlane poleca Stanisław **RZEGOCIŃSKI,** Kraków. Szpitalna 36. Tel. 126-49 29056

FORTEPIAN
orzech kaukazki krótki, pancerno krzyżowy, piękny dźwięk, stan dobry, 2,800, sprzedam. Jagiellońska 10, II. p. 6. 28964

Dr. TARCZAŁOWICZ
CHOROBY KOBIECE I POŁOŻNICTWO
przeprowadził się **PL. DOMINIKAŃSKI 2.**
29464 Telefon 114-01.

ZŁOTĄ
branzoletę sprzedam. Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Florjańska 3. 29074

WAGON KITU
szklarskiego — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 29168“.

DO
sprzedania gabardynowy granatowy letni płaszcz męski: Kraków, Florjańska 45, I p., m. 5. 29253

TRENCZ
męski, średni, żakiet ciemno-popielaty — tanio sprzedam: Kraków, Dietla 45/1, 4—6. 29261

ROWERY
na najlepszych częściach . sklep **ul. Szpitalna 20/22** Kraków. 4413k

HODOWLA
drobiu — Józef Apro, Kraków, Mazowiecka 130a sprzedaje rasowe kozy, króliki, gołębie — jaja wylęgowe wysokonośnych kur leg. hornów amerykańskich. Cennik wysyła za nadesłaniem znaczka pocztowego. 29203

DENTYSTYCZNE
gumki podniebienne sprzedaje Irena Pyrkowa, Kraków, Asnyka 3. 29071

SPRZEDAM
okazyjnie gabinet męski, — fornir ciem. orzechowy w dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, Zielona 9, m. 1, godz. 13—15 29004

„SINGERA“
maszyny do **SZYCIA** największy wybór, sprzedaż **OKAZYJNA** „Centrokomis“ — Grodzka 9. 29078

OKAZYJNIE
sprzedajemy — wszelką **GARDEROBĘ**, futra lisy dywany, kilimy, pościel. maszyny, **PATEFONY** — „Centrokomis“ — Grodzka 9. 29079

SPRZEDAM
sznity i matryce, wózek dziecięcy, oraz wiele innych rzeczy żelaznych: Kraków, Krakowska 30, 28909

Matrymonialne

POZNAM
celu matrym. nieprzeciętnego Pana, inteligentnego, kawalera lub wdowca od 45 lat który szuka dzielnej, uczciwej, inteligentnej towarzyszki życia. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 4604k“

POZNAŁBYM
panią do pięćdziesiątki, inteligentną, niebiedną Cel matrymonialny. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29251“

ZDECYDOWANIE
przystojną, zgrabną, miłą pannę lepszej sfery — pozna młody kulturalny pan na stanowisku, celu matrymonialnym. Zgłoszenia nie anonimowe załączoną fotografją — (zwrot) do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 29252“.

KAWALER
wysoki, lat 28, samodzielny, pozna pannę inteligentną zgrabną w celu matrymonjalnym Zgłoszenia z fotografją, którą zwrócę pod słowem honoru: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28995“.

PRZYSTOJNĄ
wysoce kulturalną pozna młody urzędnik prywatny, cel matrymonjalny. Zgłoszenia „Par“ Kraków — Adolf Hitler-Platz 46 — „Kultura“.

KULTURALNA,
sfery towarzyskiej, starsza panna, dyplom politechniki, niezależna, domatorka, estetka, idealistka, niebrzydka — postawna, poślubiłaby pana powyżej czterdziestki, równych walorów, nieprzeciętnej kultury ducha, intelektu. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28684“.

KTÓRA
kulturalna Pani w wieku do lat 23, reflektuje na korespondencję z młodym Polakiem z zagranicy. Cel matrymonjalny. w dalszej perspektywie. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4582k“

PORADŹ SIĘ
naukowca — **GRAFOLOGA:** Florjańska 3, II piętro. 28250

POZNA
matrymonjalnie Panią średniej tuszy, przystojną - inteligentna, wyznanie obojętne, niezależną, separowany, średnich lat i wzrostu — szatyn, biuralista kupiec energiczny, pracowity — właściciel małej ruchomości, Tarnów. Łaskawe oferty, możliwie z fotografją, którą zwrócę, kierować Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28854“.

WDOWIEC
samotny po sześćdziesiątce, b. kupiec, posiadający mieszkanie umeblowane i parę tysięcy zł. ożeni się z kobietą nie młodą, lecz miłą, którąby posiadała coś z majątku możliwe prowadzenie jakiegoś handlu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29352“.

BEZFŁATNIE
przeglądajcie albumy anonsów, — matrymonjalnych
BIURO OGŁOSZEŃ
Kraków, Florjańska 15/I. 29247

BRUNET
lat 24, na posadzie, pozna pannę w tym wieku, inteligentną, umiejącą szczerze pokochać. Zgłoszenia z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29262“.

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
Szewska 7/7. 27396

NOCLEGI
Starowiślna 37/4. 27693

NOCLEGI
Nowy Plac 9/6 — przecznica Miodowej. 27884

NOCLEGI
niekrępujące. — Wielopole 13/4. 27987

NOCLEGI
śródmieście! — Krupnicza 14/5. piętro. 28193

NOCLEGI
niekrępujące — Zwierzyniecka 4/38 28520

NOCLEGI CZYSTE WYGODNE
Jagiellońska — 7A/22 I p. 28521

NOCLEGI
niekrępujące, czyste Zwierzyniecka 8/26. ofic. 28557

NOCLEGI
blisko centrum Zielona 25/1. 28624

NOCLEGI
śródmieście Asnyka 5 Kowalska. 28824

POKÓJ
noclegowy Lubomirskich 29/1. 28844

PRZYJEZDNYM
noclegi czyste, — niekrępujące Kraków, Radziwiłłowska 15/9. 28968

NOCLEGI
Kraków, Zyblikiewicza 5/122. 28983

NOCLEGI
solidnym. Kraków, Krowoderska 55, m. 1. 29013

NOCLEGI
czyste. Kraków, Wielopole 5/5. 29059

NOCLEGI
Kraków, św. Agnieszki 1/4. 29141

ODSTĄPIĘ
trzechpokojowe mieszkanie, kuchnia, pół komfort, za zwrotem kosztów na Kazimierzu. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29351“.

POKÓJ
dla jednego lub dwu panów — do wynajęcia. Rakowicka 23, m. 11. 29515

PRZYJMĘ
na wspólne mieszkanie pracującą osobę. Św. Katarzyny 2, m. 7 — Kraków. 29333

POKÓJ
umeblowany, pierwszeństwo Niemce — wynajmę. Kraków, Halczyna, 23. 29172

POKÓJ
umeblowany, osobne wejście, łazienka, 5 min od tramwaju. Goniec Krak., Kraków, „Nr 29187“.

Lokali poszukują

DWÓCH
pokoi, kuchni szuka spokojna - solidna rodzina. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 28810“.

POKOJU
z używaniem kuchni przy spokojnej rodzinie Starowiślna lub pobliskie, szuka urzędnik niemiecki Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 28809“.

URZĘDNIK
poszukuje pokoju nieumeblowanego zaraz. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28829“.

POSZUKUJEMY
pokoju umeblowanego z osobnem wejściem dla starszego urzędnika niemieckiego, możliwie w centrum miasta. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29245“.

W ŚRÓDMIEŚCIU
wynajmę lokal 2-pokojowy, na kawiarenkę, — najchętniej z inwentarzem. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29191“.

POSZUKUJĘ
pokoju umeblowanego, niekrępującego, używalność łazienki — okolica Głównej Poczty. — Goniec Krak., Kraków, „Nr 29142“.

URZĘDNICZKA
poszukuje pokoju umeblowanego, albo wspólnego. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28925“.

POKOJU
umeblowanego z komfortem poszukuję w śródmieściu lub w nowej dzielnicy, wejście z klatki. Cena obojętna. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 28926“.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.